

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

## W 10-tą rocznicę śmierci Władysława Reymonta

Dziesięć lat temu, dnia 5-go grudnia 1925 r., wkrótce po Zeromskim, zmarł Władysław St. Reymont, laureat nagrody literackiej Nobla, jeden z najznamięniejszych pisarzy polskich.

Jakże ciekawe są etapy rozwoju talentu i twórczości wielkiego pisarza, jakże barwnie czy wręcz niezwykle układało się jego życie od lat dzieciństwa. Znajduje to odbicie w licznych biografjach. „Rodzina nazwisko autora „Chłopów” — przytacza J. Pietrzycki w artykule biograficznym — brzmiała Bancerek. Rodzina małomieszczańska wywodziła się od szwedzkiego żołnierza Balcera. Dziadk pisarza był ekonomem, wesi Kobiela Wielkie i podobno w gniewie zwykł był mawiać: „Żeby cię rejment (regiment) djabłów!” Stąd chłopci nazwali go „panem Rejmentem”, albo „Rejmentem”. Rejmont zatem stał się imioniskiem rodziny, a przesywy tej już ojciec pisarza używał jako nazwiska.

„Zanim zaczęło się właściwe życie literackie Reymonta — pisze znów Wasilewski — upłynęło już autorowi ćwierć wieku bardzo ciężkiej w swym przebiegu młodości. Syn organisty lata dziecięnie spędzał w Tuszyńcu pod Łodzią, w domu przepelnionym dużą rodziną, pod surową ręką ciągle karzącego ojca. Żalona jest jego autobiografia, gdy opowiada dzieje swej młodości. Uważano go w domu za chłopca niezdatnego do żadnego użytku. Nikomu żadnej z niego pojęcia — ani się uczył, ani pracował. W miarę lat zapomniano już o nim, jako o chłopcu zmarnowanym. Z rzemiosła (od krawca) uciekał do teatrów wędrow-

nych, wiozł się po świecie, głodem przy mierał. Ale co się napatrzył świata i ludzi! Nikt nie wiedział, że to był właśnie jego kapitał.”

Niema może drugiego autora w literaturze polskiej, którego bujne, pełne zmian i przygód życie tak barwnie od-



WŁADYSŁAW ST. REYMONT.

biłoby się w twórczości. Dzieciństwo, spędzone na łonie przyrody wiejskiej, snuje nie zdarzeń w „Chłopach”. W młodości pracował w fabryce w Łodzi. Łódzkie środowisko znalazło wyraz w „Ziemie obiecanej”. Wstąpił do zakonu Paulinów w Częstochowie. „Pielgrzymka na Jasną Górę” i „Z ziemi chełmskiej” (na nie opowiadał pamiętków) to wrażenia z tych czasów. „Komedjantka” i „Fermenty” są reminiscencją z okresu, gdy, jako aktor, wędrował z teatrem po zapadłej

provincji, a potem był podurzędnikiem kolejowym na linii warszawsko-wiedeńskiej.

Sienkiewiczowi przypisywał Reymont rolę literackiego inspiratora — pisze dalej J. Pietrzycki. Sam przekazał w jednej z nowel owo cudowne przeżycie, jakiego doznał przy czytaniu „Trylogii”.

Miał wówczas nadzór nad torami kolejowymi przy małej stacyjce. Naczelnik odrzucał mu raporty, twierdząc, że nie potrafi porządnie skleić jednego zdania. Do biblioteki kolejowej przysłano właśnie „Trylogię” Sienkiewicza. Reymontowi dano książki, aby rozciął kartki.

Zamknawszy się w mieszkaniu, zaczął czytać. I oto stanęła przed nim, jakby wyczarowana cudem, wizja starej, królewskiej Polski... Reymont płakał i śmiał się, czując, że budzi się w nim moc twórcza. Przez trzy dni nie wychodził z mieszkania, przez trzy dni — nie doglądał kolejowych torów. Z zamknięciem ostatniej karty „Trylogii” otrzymał dymisję. Utrata posady — wyjazd do Warszawy — postanowienie: „Będę literatem!”

Napisanie swej nieśmiertelnej epepeii chłopskiej, „Chłopów”, która zyskała dla autora najwyższą nagrodę literacką Nobla i poniosła imię Polski w świat szeroi, poprzedził Reymont wielu próbami, w drobniejszych utworach i nowelach.

„Chłopi”, arcydzieło literatury polskiej, w pełnych plastyki obrazach ujmujące życie chłopca, jego wesele i smutki, namiętności i żywiołowe ukochanie ziemi, arcydzieło to znane jest całemu światu. „Chłopów” przełożono m. in. na język szwedzki, francuski, niemiecki, angielski, hiszpański, rosyjski, czeski, rusk, japoński i węgierski.

W autobiografii Reymont robi takie oto wyznanie:

„Wszystko, com napisał do „Chłopów”,

### O PRZENAJŚWIĘTSZĄ, NIEPOKALANĄ!

Niech godnym holdem lud Cię otoczy — Ucieczko bólu, cierpienia...

Niech się ku Tobie podniosą oczy, Niech w skrusze zadrzą sumienia...

Napełnij nasze serca otuchą — Niepokalanie Poczęta...

Przez życia drogę znikomą, kruchą, O Matko — prowadź nas Święta...

A. M.

jest moim wstępem literackim, są to rzeczy widziane, przyjdzie teraz czas na czute, a później na myślane. Jest to pierwsza faza, którą sam zamykam. Są to krzyki człowieka, probującego słowem szukania dożyć, pozbywania się z siebie świata zewnętrznego. „Chłopami” rozpoczynam serię prac nowych. Chcę szukać duszy polskiej w jej istotnych, najgłębszych cechach, chcę ją wskrzesić i postawić na formie. Pragnę pokazać i uanoocnić nasze życie, zrobić przekrój filozoficzny wszystkich warstw, pokładów narodu, odtworzyć całe misterjum życia polskiego. Chcę z przymów rozproszonych, tonów i strzępów myśli i zaginionych obyczajów, z wrażeń z ziemi, ze wszystkiego, co nasze w swej najistotniejszej treści — odbudować polską duszę ogólną: polską, bo wiem, czuję i wierzę, że to dusza odrębna i moc cudna i wspaniała, co nie zginęła pod pokładami obcych napływów i wrogich osadów i naszej własnej wrogości.

I oto Reymont, wywodzący się z ludu, wiedziony intuicją, zmysłem życia i potęgą talentu, nakreślił sobie ambitne zadanie spełnić. Stał się „wybitnym” epikiem, pisarzem narodowym. Stał obok Sienkiewicza, Prusa i Zeromskiego, — wszedł na Olimp polskiej literatury. R...



1 i 2) Przedszkola na wsi. Dzieci wiejskie w okresie przedszkolnym przysparzają rodzicom, którzy zazwyczaj nie mogą się nimi opiekować, wiele kłopotu, stając się często nawet przyczyną nieszczęść (np. pożarów). To też z uznaniem należy powitać ideę urządzania po wsiach przedszkoli, których sieć obecnie się zagęszcza i wynosi około 5 przedszkoli na powiat. Na zdjęciu dzieci z jednego z najstarszych przedszkoli w Głuchowie (pow. skierniewicki). Do przedszkola uczęszcza przeciętnie 38 dzieci. Opłata wynosi 50 gr. miesięcznie od dziecka. W przedszkolu dzieci przebywają 8 godzin pod kierunkiem fachowej wychowawczyni. 3) MŁODZIEŻ WŁOSKA DLA OJCZYZNY. Dzieci włoskie noszą do szkoły ulubione zabawki z żelaza, by zaradzić choć w części brakowi żelaza na rynku włoskim. 4) Z WOJNY WŁOSKO - ABISYNSKIEJ. Przykładem trudności terenowych, jakie napotykała wojska walczące w Abisynji, służy powyższe zdjęcie, przedstawiające wojska włoskie, torujące drogę samochodowi ciężarowemu.



Od 35 lat w starobie dalekiej  
ca z każdym rokiem doskonalimy **Puder Bebe Siofmaria**

# Równowaga cen

Ustrój, w jakim żyjemy, wyrastający z powojaków kapitalizmu, nakłada w równej mierze na rząd i społeczeństwo nowe zadania, życie bowiem współczesne z każdym dniem dostarcza nowych problemów, których rozwiązanie staje się sprawą wyjątkowo pilną. Obserwując zmaganie się społeczeństw i rządów, zmierzające do utrzymania równowagi gospodarczej, musimy zbliżyć przyjrzenie się procesowi wpływu rządu na kształtowanie się cen, automatyzm bowiem gospodarczy w nowych warunkach zawodzi, bo zawodzić musi.

Zjawisko kształtowania cen przez rząd spotykamy w wielu krajach. W niektórych próby wypadły doskonale, w innych nie powiodły się. Problem jednak pozostał niezmienny i wyjątkowo aktualny, ponieważ najbliższe zagadnienia bytu szerokich rzesz społecznych.

Niskie zarobki świata pracy wymagają silnej i sprężystej kontroli rządowej w dziedzinie kształtowania się cen. Nie tylko wyrobów „normalnych” — produktów rolnych i przemysłowych, dochodzących do konsumenta po przejściu długiej kolejki pośredników, ale również cen wyrobów państwowych oraz wysokości świadczeń socjalnych, jakie ponosi każdy obywatel. Przy niskich bowiem zarobkach obniża się zdolność nabywcza społeczeństwa, zadaniem zaś rządu jest tutaj utrzymanie równowagi w ten sposób, aby nawet przy niskich płacach obywatel nie był zmuszony do obniżania swego standardu życia.

Ceny wyrobów monopoli państwowych ceny artykułów pierwszej potrzeby, wyrobów przemysłowych, a wreszcie taryfy kolejowe, pocztowe i telegraficzne — słowem wszystkie świadczenia, z jakich obywatel korzysta — muszą być dostosowane do możliwości płatniczych obywatela; w przeciwnym bowiem razie zachwija równowagę gospodarczą państwa. Widzieliśmy przed niewiasty laty, jak Anglia sprężyła przeprowadzić akcję, zmierzającą do utrzymania równowagi gospodarczej i przyznać musimy, że po mimo obniżenia kursu waluty angielskiej, ceny artykułów pierwszej potrzeby nie poszły w górę, lub też tylko minimalnie zwyższywały.

Podobne doświadczenia widzimy i w Niemczech, gdzie nawet ustanowiono wysokiego komisarza dla kształtowania się cen, aby zapewnić społeczeństwu utrzymanie poziomu życiowego. Doświad-

zenie niemieckie uwięzione zostało również częściowo powodzeniem mimo to, że kurs marki niemieckiej obniżył się poza granicami Niemiec w znacznym stopniu.

Podobne eksperymenty Czechosłowacji i Belgii zakończyły się niepowodzeniem.

W Polsce dostosowanie cen do możliwości konsumcyjnych obywatela staje się aktualne, gdyż sytuacja gospodarcza, w jakiej znaleźliśmy się, wymaga nowych ciężarów dla zrównoważenia budżetu państwowego.

Wpływ rządu w tej dziedzinie nie może się ograniczyć jedynie do wydawania zarządzeń i kształtowania cen „od biurka”. Doświadczenie bowiem wskazuje, że tego rodzaju akcja przynosi wręcz przeciwnie rezultaty. System taki, zastosowany w Rosji Sowieckiej wytworzył „podwójne ceny”. Jedne na użytek nielicznych nabywców — ceny urzędowe, inne zaś dla szerokiego ogółu, różniące się od cen urzędowych w kolosalnym

stopniu. I dlatego akcja rządu, zmierzająca do ustalenia cen, musi być oparta nie tylko na zarządzeniach „biurowych” lecz na istotnym wnikaniu w koszty produkcji i organizację handlu produktami pierwszej potrzeby. Dotyczy to oczywiście w pierwszym rzędzie produkcji i handlu skartelizowanego.

Akcja rządu nie może się ograniczyć do powierzchniowych środków, lecz wymaga zastosowania terapeutycznych środków leczniczych, a przedewszystkiem usunięcia w niektórych dziedzinach z powierzchni naszego życia gospodarczego łańcucha pośredników handlowych, którzy wyrubowują ceny bardzo — nieraz — wysoko. Tu bowiem tkwi jedna z zasadniczych przeszkód dostosowania cen do zdolności nabywczych społeczeństwa.

Diatego też istota akcji rządu musi polegać na silnym wzięciu wędzida produkcji i sprężystej kontroli pośrednika, którego działalność w Polsce jest dla społeczeństwa istną „czarną magią”.

Zadanie to nie jest łatwe, ponieważ jednak w naszym życiu zajmuje jedno z czołowych miejsc — musi być rozwiązane, gdyż „im dalej w las” brnąć będziemy, tem więcej tam spotkamy drzew.

W innych dziedzinach, naprzykład w rolnictwie należy i tu wprost stworzyć prawidłowe pośrednictwo, gdyż właśnie rolnictwo ginie przez nieumiejętne zbywanie produktów.

K. Ł.

# Z posiedzenia Sejmu

DYSKUSJA NAD EKSPOZE BUDŻETOWĄ W. PREM. KWIATKOWSKIEGO.

Warszawa. — Izba poselska przystąpiła w piątek do rozprawy nad ekspozycją budżetową min. Kwiatkowskiego.

Na wstępie marszałek oznajmił, iż otrzymał od prezesa rady ministrów zawiadomienie o zwolnieniu prof. Chylińskiego z kierownictwa ministerstwa oświaty i o zamianowaniu dra Wojciecha Świętosławskiego ministrem oświaty.

Następnie w dyskusji nad projektem ustawy skarbowej zabrał głos pierwszy pos. Wierzbicki.

Preliminarz budżetowy ma niesłychanie „wielką wagę, gdyż będzie regulował życie gospodarcze państwa państwowego w przyszłym roku budżetowym i stanowi moment stabilizacji stosunków finansowych w tym okresie.

Ta stabilizacja jest dalszym etapem w wykonywaniu programu odrodzenia państwa państwowego. Punktem wyjścia jest oświadczenie b. premiera Ślawnika, że wszelka działalność w obecnej dobie musi się opierać na ściśle przestrzeganiu prawa. Drugim momentem było oświadczenie premiera Kościalskiego, że po rozstrzygnięciu podstawowych zagadnień ustrojowych najważniejszym obecnie zagadnieniem jest praca nad rozwojem sił gospodarczych państwa z udziałem wszystkich twórczych czynników społecznych. Jeżeli chodzi o wykonanie tego pro-

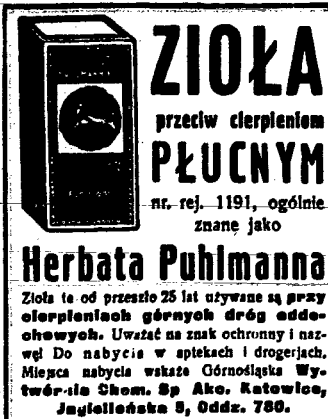
gramu, to musimy pamiętać o rzeczy istotnej i zasadniczej, że należy tchnąć nowe życie w ten człon organizmu narodowego, które obecnie wprost zamiera. Mam na myśli nasze Kresy wschodnie oraz całe rolnictwo. Diatego zwolnienie rolnictwa z ciężaru stu milionów złotych jest postępowaniem ważnym nie tylko dla samego rolnictwa, lecz bytu całego naszego organizmu gospodarczego.

Tak samo nieodzowne jest dostosowanie wszystkich cen przemysłowych do niższego poziomu. Idzie jednak o to, żeby przemysł i jego rozwój nie zalał się. Jaka jest sytuacja w głównych przemysłach, to okazuje się już z tego, że wólkienictwo na 1 stycznia 1934 miało w swych bilansach strat 75 milionów zł.

W dziedzinie cukru obniżki są bardzo duże i rząd wyrazi zadowolenie z tego powodu.

Przechodząc do kluczowych przemysłów, jakimi są nafta, żelazo i węgiel. O toż u nas w Polsce stan rzeczy jest taki, że przemysł górniczy na 1 kwietnia 1934 r. wykazuje straty per saldo w wysokości 64 milionów zł., w tem przemysł naftowy 23 miliony, a hutnictwo 28 milionów strat. Są one śmiertelnie zagrożone.

Program gospodarczy rządu, który opiera się na równowadze budżetowej państwa, musi się także opierać na równowa-



**ZIOŁA**  
przeciw cierpieniom  
**PŁUCNYM**  
nr. rej. 1191, ogólnie  
znane jako  
**Herbata Puhlmann**  
Zioła te od przeszło 25 lat używane są przy  
cierpieniach górnych dróg odde-  
chowych. Uważa się za znak ochronny i nazwę  
Do nabycia w aptekach i drogeriach.  
Miejsca nabycia: w Warszawie: Górnośląski Wy-  
twórnia Chem. Sp. Akc. Katowice,  
Jagiellońska 8, Oddz. 780.

dze budżetowej podstawowych gałęzi życia gospodarczego jakimi są nafta, węgiel i żelazo.

Pos. Sikorski (dyr. Zw. Kupiectwa Poznań): P. min. Kwiatkowski wyszedł z założenia, że polityka gospodarcza musi się liczyć z istnieniem kapitalizmu, ale i interwencjonizmem jest w naszych czasach konieczny.

Mechaniczna metoda polityki kartelowej zawiodła, strukturalna musi prowadzić do ustalenia cen według waratałów najtańszej produkcyjnych, bo to tylko gwarantuje wzrost konsumcji, obrotu, a więc postęp a nie eklerozę.

Również do naprawy budżetu należy podchodzić konstruktywnie, a nie mechanicznie. Nasza ekspansja musi być pozytywna, a nie romantyczna. Nie można dawać szym za kawę po jednej piątej ich wartości. Jeżeli ma być kapitalizm, to niech on dąży do liberalizmu. Rząd obrał dobrą drogę.

Pos. Koczek (dziennikarz Katowice) uważa zrównoważenie budżetu za poważny sukces rządu. Najbardziej pozytywnym postępowaniem jest skończenie z funduszozamią.

Polemizując z p. Wierzbickim mówca na podstawie cyfr, zaczerpniętych z memoriału Unji Przemysłu górniczo-hutniczego dowodzi, że obniżka cen w r. 1933 przemysł węglowy odbił sobie z nawiązką, obniżając płace robotników.

Proces przystosowawczy przemysłu do potrzeb obecnej konsumcji nie jest jeszcze zakończony. Dopóki w Kielcach, odległych o 70 km. od kopalni, używać się



ORYGINALNE PROSZEKI  
BÓLE GŁOWY, ZĘBÓW, MIGRENA, NERWALGIA, GRYPY  
PRZEZIEMNA, BÓLE STOMI, KOLIE, ASIRETYCZNE  
BÓLE, WZROST, PROSTACJA I INNE  
WYKONANE W LABORATORIUM DR. J. KOGUTEK  
WARSZAWA, UL. POLSKA 10

## Z TYGODNIA NA TYDZIEŃ.

Z pośród nader licznych wystąpień, ustawa, dekretów itp. przepisów rzekomo nie „antysemitycznych”, lecz „proniemieckich”, jak się wyraził sam kanclerz Hitler, godne jest zwrócenia naszej uwagi na napiętnowanie i karalność kobiety niemieckiej, nie tylko... za utrzymywanie jakichkolwiek stosunków z żydami, bo nawet od małżeństwa aż do najniebezpieczniejszej znajomości, ale za to, jeżeli kobieta niemiecka wdraża się mieć potomka. Nowa ustawa głosi, że kobieta niemiecka stworzona jest do tego, żeby przysparzała swej ojczyźnie i państwu coraz więcej ludności dobrze i moralnie wychowanej — to czyste kryzys aryjskiej.

Już Bolesław Prus w swych „Kronikach tygodniowych” i to podczas największego zaognienia niemiecko-polskiego, jakie wytworzyło się po katowaniu dzieci szkolnych w osławionej Wrszynie, ostrzegał przed poddawaniem się oszalałej nienawiści do Niemców i bojkotu ich wytwórczości i towarów.

ka lub narzeczony, przebaczą przewinienia, zdrady, zaniedbania i t. p. niedwuznacznie i tylko dlatego, że dana osoba bezinteresownie miłują, a czego nie uczyni ani najlepszy szef, przyjaciel, kolega, przyjaciółka.

Te same uczucia, jeżeli się mówi o miłości i poświęceniu, należy żywić do matki Ojczyzny i dla dobra państwa.

Oczywiście, ci co wymagają takiej miłości od swych bliźnich, współrodaków i kolegów, powinni świecić realnym przykładem i to w tych osobieście najdrażliwszych i najdotkliwszych sprawach, jakich nie należy pobierać gaź, remuneracji, dodatków, świadczeń, subsydjów, odpraw, przejazdów, diet, funduszy dyspozycyjnych oraz wynagrodzeń rujnujących kraj, nadwyżając budżet państwowy i t. p. magnackich uposażeń nigdy i niczem nie usprawiedliwionych w stosunku do swych kolegów po fachu, głodujących wraz z pięciosobowymi rodzinami ze sto złotych wynagrodzeniami miesięcznymi.

I tu i w obecnej chwili bez przynusmu, jak Niemki, bez dekretów, lecz z własnej woli w poczuciu miłości bliźniego ma ogromne pole do działania kobieta polska. Ta, których jest pokaźny legion, których uposażenia i majątki mężów uważają i zniewały go do wzięcia w siebie, co intensywniejszej, niż dotychczas pracy, działalności, zainteresowań, współpracy, pomocy i wogóle niesienia ulgi tym, którzy za czystą miłość kraju, za uczciwą pracą dla Państwa cierpią niedostatek i nie mają za

co rąk uchwycić, podczas gdy obecna opływają w dostatki i znaczenie.

Trudno uwierzyć, żeby nasze panie, nasze kobiety polskie — nasza „elita”, były głuche na wołania, żeby nie czytywały pism, nie wiedziały, co się w kraju i świecie dzieje. Niech też przy nadzwyczajnych strojach, wycieczkach, sportach i t. p. „pracowitem” życiu zainteresują się, że „nowa fala przesłałowców” Polaków rozpoczęła się w Niemczech”. Te kobiety Polki mają duże wpływy i mogą wiele dobrego zdziałać, więc niech nie zapominają, że nasza młodość uniwersytecka maruje się i wyniszcza materialnie i moralnie, gdyż jej był wprost bezradniejszy. Młodzież żydowska pro prostu zaanektowała wszystkie wolne zawody i posady i objęła w posiadanie całkowite pole pracy inteligenta w Polsce, a bezrobocie młodocianych chrześcijan rośnie, jak lawina.

Tymczasem z Niemiec wyrzucą się nie tylko żydów, którzy obsiadają Polskę, ale chcą pozbyc się i Polaków, to też demonstracyjnie przeprowadzane są częste rewizje domowe pod najrozmaitszymi pozorami. Ta metoda ucisku policyjnego zmierza najwidoczniej do tego, aby obywateli polskich nastraszyć i zmusić do wyjazdu z Niemiec i jak się okazało, przesłałowania te są wymierzone wobec obywateli zamożnych, którzy w obecnych warunkach przesilenia gospodarczego musieliby pozostawić swoje posiadłości, któreby przeszły do Niemców i co równałoby się ich mater-

jalne ruinie. Przemysł zaś wielki niemiecki, jak o tem prasa rozniósła, szuka nawiazania przyjaznych stosunków z Sowietami i kosztem Polski pragnie zabezpieczyć swa ekspansję na wschodzie, gdyż w ich przekonaniu, zarówno z militarne jak i politycznego punktu widzenia, nowy podział Polski byłby dla Niemiec korzystniejszy, niż podział Rosji.

Okazuje się jednak, że nie tylko Niemcy przedewszystkiem myślą o zabezpieczeniu swych obywateli, bo nawet Rumunia wydała dziesiątki tysięcy obywateli, żeby sobie też ulżyć — tylko my jesteśmy tak szczerzy, że gotowi zawsze udzielać gościny żydom z całego świata, bo zapewne z tych wydalonych z Rumunii będzie połowa żydów, którzy nie ominą Polski.

Tymczasem u nas coraz więcej bezrobotnych chrześcijan, a u inteligencji, nawet pracującej po ostatnich obniżkach, pozostała tylko... „blyszcząca niedza”.

Do polepszenia bytu i uzdrowienia nienormalnych stosunków w państwie, według jednego z ministrów obecnego rządu niemieckiego, może się przyczynić tylko prasa narodowa. Na ten też temat minister propagandy w Niemczech, jako przedstawiciel prasy niemieckiej, w przemówieniu swem na zjeździe w Kolonii, tak się wyraził: „Dzisiaj możemy powiedzieć z dumą i zadowoleniem, że w prasie niemieckiej piszą Niemcy, tak, że stała się ona rzeczywistą wyrazicielką niemieckiej opinii publicznej.

### Podziw i zainteresowanie

wszędzie: w tłumie na ulicy, w teatrze, na dancingu, wzbudza pani, za którą unosi się w powietrzu smuga upalającego, wytłornego zapachu. Ta kobieta napewno używa stałe wodę toaletową FORVIL CiuO FLEURS, która ma cudowny dar zacierania śladów znużenia, orzeźwia i oczyszcza cerę — a jednocześnie, stosowana stałe, pozostawia w całym otoczeniu nieprzemijający, silny zapach najwonnejszych pięciu kwiatów.

będzie jako opatu drzewa, bo węgiel jest za drogą, dotąd o zakończeniu tego procesu nie może być mowy. Oszczędności trzeba szukać w rozdzetym aparacie biurokracji przemysłowej, o której niech mówi fakt, że wysokość kosztów sprzedaży w niektórych koncernach wynosi tylko 35 groszy na tonnie, a w innych jeden złoty.

Pos. Budziński (dziennikarz Łódź) poświęca sytuacji krajowi dociekania historyczne i kończy cytatem z Wyspiańskiego, że „powinniśmy być wszyscy chorzy na Polskę”, a wtedy państwo nasze będzie zdrowe.

Pos. Krzczunowicz (ziemianin z Kaluża) wita z wielkim uznaniem zapowiedź rządu, że nowe obciążenia nie dotkną rolnictwa.

Pos. Wymysłowski (przedzaink Łódź) prosi Izbę o przebaczenie, jeżeli się gdzieś niewłaściwie wyraził, jest bowiem robotniczem i pierwszy raz przemawia w sejmie. P. wicepremier bardzo mało podkreślił drugą stronę zagadnienia gospodarczego, świata robotników, jednak robotnicy zwrócili się frontem do rządu i czekają kiedy rząd zwróci się frontem do nich. Drugą rzeczą pilną to zrobienie porządku z ubezpieczeniami.

Pos. ks. Lubelski (Tarnów) ubolewa że mamy obecnie milion dzieci bez szkoły, a na jednego nauczyciela przypada przeciętnie sto dzieci.

Pieniądze można znaleźć w samym ministerstwie oświaty, trzeba tylko znieść drugi podsekretarjat stanu, którego funkcje może pełnić dyrektor departamentu, ograniczyć liczbę wizytatorów i instruktorów oświaty pozaszkolnej.

Pos. Pochmarnski przyznaje, że sprawa emerytur jest bardzo bolesna i nie da się pogodzić z poczuciem prawa. Dodatki funkcyjne obliczone są na 40 milionów.

Po zakończeniu tego przemówienia marszałek zarządził przerwę do godz. 16-jej. Po przerwie przewodnictwo objął wk.

### Bezsenność wyniszcza organizm

Na powstanie często wskutek zaburzeń układu nerwowego. Ziola Magistra Włoskiego „Pasiverosa” zawiera rośliny polecające się w leczeniu systemu nerwowego (nerwice serca, bóle i zawroty głowy, przeważnie niepokój), spowodowała kłopoty natury sen i stonają się w ciężkich czynnościowych układach nerwowych. Ze względu na swe łagodne działanie (pozabawione szkodliwych wpływów ubocznych) mogą być stosowane bez obawy przywracając do normalności bez szkody w wieku.

**Ziola ze znak. ochr. „Pasiverosa”** do nabycia w aptekach i drogeriach (składach aptecznych). Wytwórnia Magister E. Wolski, Warszawa, Ziola 14 m. 1.

Prasa niemiecka, to jedyna prasa w świecie bez żydów.

A tymczasem jak u nas jest z „wyrazicielką opinii” tego mamy dowód z jednym z pism miejscowych, rzekomo polskich, gdyż drukowane jest w języku polskim i podpisywane napewno przez chrześcijanina, gdzie czytamy dosłownie:

„Poświęcenie sztandaru szkolnego. W ub. niedzielę odbyła się uroczystość poświęcenia sztandaru powszechnej szkoły Nr. 13, nazwanej imieniem wielkiej poetki Marii Konopnickiej” i t. d. zresztą bardzo ładnie, a następnie: „z okazji uroczystości odbyło się w Nowej Synagoge nabożeństwo, na którym obecni byli państwo...” i t. d. — ale nie o nich chcieli zresztą, jak byli zaproszeni, niech tam, a dalej: „podczas nabożeństwa m. d. d. odprawił kantor, okolicznościowe kazanie wygłosił kaznodzieja. Skolei odbyło się wbijanie gwóźdźki. Rodzicami chrześcymi sztandaru byli p. prezydent...” — Nazwisk nie wymieniam, gdyż przyrzekam swemu redaktorowi, że w tych felietonach będę wymieniał imiona tylko wielkich i zasłużonych ludzi w Polsce — „i kierowniczką szkoły oraz inspektor i opiekunka szkoły. Następnie w sali Straży Ogniowej odbyła się uroczysta akademja...” i t. d. I nikt by nie miał przeciw tej żydowskiej uroczystości i „wreczeniu p. prezydentowej niekrego bukietu kwiatów” tylko jak to my, chrześcijanie. Polacy i ci chrześcijanie katolicy — uczestnicy tej „uroczystości poświęcenia” mamy rozu-

maczać. Podosił i udzielił głosu polskowski Olszewskiemu (adv. z Ciechanowskiego). Mówca sądzi że u źródeł kryzysu leży dysproporcja między pracą a kapitałem, który jest u nas wynaturzony i nie ma charakteru tak sprawnego, jak kapitał zachodni. Jeżeli więc po dwóch latach rząd przyjdzie do nas i powie, że program jego nie przyniesie spodziewanej poprawy, to będziemy wiedzieli, czyja to wina. Możliwe, że będziemy musieli wtedy poszukać głębszej reformy ustrojowej.

Pos. Pewny (radca Izby Rolniczej z Ko welskiego): Obecność przedstawicieli ludności ukraińskiej w Izbach ustawodawczych świadczy, że ludność ukraińska, zwłaszcza na Wołyniu, zajmuje w stosunku do Rzeczypospolitej stanowisko pozytywne. Różnimy się taktyką od stosunków, jakie panują w ukraińskim parlamentaryzmie, bo wierzymy, że Rzeczypospolita uratowała nasze ziemie nas Ukraińców od zatyru. Stwierdzamy, że tylko państwo polskie zapewniło naszej kulturze rozwój (oklaski) że formie i w treści na zasadach moralności chrześcijańskiej.

Tylko w Polsce mamy pełnię praw, jakie nie mamy w żadnym innym państwie.

Pos. Wanda Pelczyńska (dziennikarka z Wilna) twierdzi, że ograniczenie posiad, zajmowanych przez mężów i żony, nie przyniesie się do zwalczania kryzysu i sta nie się źródłem wielu niesprawiedliwości.

### TELEGRAMY

#### WYJAZD CÓRKI NEGUSA NA FRONT

London. — Z Addis Abeby donoszą: 25-letnia córka cesarza Haile Selassie, księżniczka Werk, która jest zamężna za Rasem Destu, udała się samolotem na front południowy. W myśl tradycji abisyńskich będzie ona bawiła przy boku małżonka aż do zakończenia wojny. Jak twierdzą koła miarodajne, cesarzowa Menere zamierza również udać się do kwatery głównej w Dessie.

#### Z WARSZAWY DO ABISYNIJ

Praga. — Na dworcu kolejowym w Oderbergu odkryła policja w pociągu war-



## Oczy dziecięce potrzebują dużo światła!

Dla umiarkowania tak rozkładającego w wieku dziecięcym przemęczenia wzroku należy zawsze dbać o dobre oświetlenie.

Opatrawiamy Dają dobre i tanie światło, bo w stosunku do zwykłego prądu i załatwio ad typu uwzględniają do 30% oszczędność, nie zawierają domyślnie Słońce przez Opatrawiamy Dają czechowane gwarancją wydajności światła, w dekadenkach i poboru prądu w watach.

Niema lepszych żarówek niż

# OSRAMÓWKI-D

wyrobu polskiego

szawskiem dwóch jadących na gapę miodzienców. Obei zeznali, iż wyjechali z Warszawy, chcąc się przedostać do Italii, a stanął do Abisynii. Jeden z dwóch nazywa się Piskorek, drugi Szanser. Policja czeńska odstawiła obu podróżników z prośbą do granicy.

#### UCHOTNICZY DO ARMII WŁOSKIEJ

Genua. — Przybyło tu 270 Włochów z Brazylii i Argentyny, którzy udają się jako ochotnicy do armii włoskiej w Afryce. Udadzą się oni do Sabaudii do okregów, gdzie koncentrują się dywizja „Tevere”. Wśród ochotników znajduje się Tosso, konsul generalny włoski w Buenos Aires.

#### ŻYDZI PERCY W WOJSKU ABISYŃSKIM

Konstantynopol. — Do posła Abisynji

## Lotnictwo włoskie wstrzymuje

### ROZWOJ OFENSYWY ABISYŃSKIEJ

Adigrat. — Oczekiwana kontrofensywa na abisyński na froncie Tigre nie nastąpiła, gdyż przeciwdziałają jej ostre ataki włoskiego lotnictwa. Akcja lotnicza włoska nie ograniczyła się do odcinka Amba Aladzi — jezioro Aszanji, ale dotknęła skupienia nieprzyjacielskie nad rzeką Setit oraz w prowincji Gondar, gdzie w rejonie Uogero obozuja wojska rasa Imru.

Ze znacniejszych starć należy wspomnieć potyczkę pod Tabaka, gdzie lotne oddziały abisyńskie zaatakowały nocą posterunek włoski. Bitwa ta była najpoważniejszym starciem po niedawnej walce na przełęczy Alemale.

Ostatnie bitwy na froncie północnym

w Tembien i Gerata, jak np. pod górą Gundi, pod Azbi, pod przełęczą Abaro, pod przełęczą Alemale, czy wreszcie pod Tabaka — noszą wszystkie cechy ataków podjazdowych lub zasadzek. Wiadac z tego, iż Abisyńczycy są wierni swej dotychczasowej taktyce partyzanckiej.

Aksum. — Lotnictwo włoskie zaobserwowało w rejonie Uogera oddziały abisyńskie, maczerujące w kierunku północno-wschodnim, z wyraźnym zamiarem dokonania manewru na boku prawego skrzydła włoskiego. Samoloty wykonywały natchmiast bombardowanie z widocznymi rezultatami.

Agencja Havasa donosi z Addis Abeby, iż komunikat abisyński potwierdza fakt bombardowania wojsk rasa Imru przez samoloty włoskie.

#### KOMUNIKAT WŁOSKI

Rzym. — Ministerstwo prasy i propagandy wydało komunikat nr. 64 o sytuacji na froncie abisyńskim.

Marsz. Badoglio telegrafuje: Na całym froncie erytrejskim coraz wydatniej rozwijają się starcia między naszymi patrolami a gniazdami nieprzyjacielskimi. Abisyńczycy wszędzie zostali pobici i zmuszeni do ucieczki, zostawiając na polu walki 24 trupy. Nasze straty: 3 żołnierzy zabitych, 1 ranny.

Lotnictwo nasze zaskoczyło i zbombardowało skupienia nieprzyjacielskie pomiędzy Gondar a Dabat.

#### Negus pod bombami włoskimi

London. — Podczas włoskiego ataku lotniczego na abisyński kwatere główną w Dessie, znalazł się cesarz, według doniesienia agencji Reutersa, w najwzajemnie niebezpiecznym. W ciągu 3-ch włoskich ataków bombowych na miasto, został trafiony i stanął w płomieniach także pałac następcy tronu, w którym znajduje się kwatery cesarza. Pomimo, że część pałacu została zniszczona na skutek bombardowania cesarzowi i następcy tronu udało się schronić w bezpieczne miejsce. Obaj wyszli cało z niebezpieczeństwa.

Jak słychać, w czasie ataku lotniczego 10 osób zostało zabitych a 80 odniosło rany. Cesarz i następcę tronu udali się do szpitala, gdzie odwiedzili rannych żołnierzy.

w Turcji, Marcesa zgłosiło się kilkuset żydów perskich, którzy wyrazili gotowość wstąpienia do armii abisyńskiej. Zgłoszenia ich przesłane zostały przez posta do Addis-Abeby.

Jak donoszą, żydzi ci, przebywający od dłuższego czasu w Konstantynopolu, zdecydowali się na ten krok, nie mogąc uzyskać certyfikatów na wjazd do Palestyny.

## Psy na wojnie

Addis Abeba. — Psy, które w wielkiej liczbie znajdują się w Abisynii — jak wiadomo — wraz z hienami i sępami oddają duże usługi w dziedzinie asenizacyjnej. Wojna ujawniła nową użyteczność psów. Zwierzęta te, dzięki nie zwykłe zastrzeżonemu zmysłowi słuchu, zdolne są usłyszeć zbliżające się samoloty na tak wielką odległość, kiedy war kot silników dla ucha ludzkiego jest zupełnie nieuchwytny. Niepokój, jaki ogarnia psy wobec zbliżających się samolotów, jest sygnałem dla tubylców, aby chowali się przed zbliżającym niebezpieczeństwem.

Jeden z lekarzy amerykańskich, który przybył z Daggabur, opowiada, że podczas pierwszego ataku samolotów włoskich podczas bombardowania mostu na rzecę zginęło od bomb 50 psów. Gdy podczas drugiego ataku psy usłyszały warkot silników samolotów, poczęły zdradzać niepokój i instynktownie szukały schronienia w norach i zarosłach. Przy trzecim ataku psy pochwalały się na długi przed zjawieniem się samolotów włoskich nad wsią. Tubylcy dość szybko zrozumieli, jaką korzyść może oddać im obserwowanie zachowania się psów. Skoro więc zauważą niespokojne zachowanie się psów, chronią się natchmiast w bezpieczne miejsce.

## Makalle zdobyta... prasa

Przyczyny powolnego pochodu wojsk włoskich.

Berlin. — Do Berlina nadchodzi sensacyjne doniesienie na temat powodów opóźniania się włoskiej ofensywy i niedawnej zmiany naczelnego kierownictwa armii. Według tego doniesienia pochodzące od naocznego świadka, który obejchał cały front wojenny w Abisynii, armia włoska spotkała się z zupełnie nieprzewidzianymi trudnościami.

Przedewszystkiem mapy używane przez włoski sztab generalny okazały się błędne. Wysłani przed rozpoczęciem ofensywy szpiedzy włoscy w przebraniu kupców greckich spełnili swe zadanie i mapy przez nich skreślone wykazały fatalne pomyłki. Wysłane na podstawie tych map oddziały włoskie nie mogą często znaleźć punktów oznaczonych na mapie. Również oznaczenie źródeł i studzien przez szpiedzy włoskich na mapach było

Pomimo wyższej ceny skór... to najtrwalsze, najcenniejsze można kupić tylko w firmie **M. BEDNAREK, II Aleja 41.** Damskie buty od zł. 10. Męskie „ ” 15. Kamizetki „ ” 12. oraz do wyrobów w skór i tkaninach najwyższej jakości. Odbieranie nie płaci się u nas.

## Na gwiazdkę NOWOŚĆ!

Polecam świetne fortepiany „BABY GRAND” 7 1/4 oktaw, jedynie 1,38 mtr. długie i 1,47 mtr. szerokie, z pierwszorzędą mechaniką i rejestracją. — Mimo małych rozmiarów dzięki specjalnej konstrukcji posiadają pełny, wyrównany, melodyjny ton i w niczem nie ustępują daleko większym znany na całym świecie zagranicznym fabrykatom. Umiarkowana cena, która nie jest dużo wyższą od ceny dobrego pianina, oraz zdolność umieszczenia nawet w najmniejszych mieszkaniach przyczynia się do dużego powodzenia. — Ządajcie przesłania ofert i katalogów.

**B. SOMMERFELD**

Fabryka pianin i fortepianów Bydgoszcz.

Skład fabryczny: KATOWICE, ul. Kościuszki 16, tel. 348-98.

Ekspert do wszystkich części świata.

wielokrotnie fałszywe, co spowodowało fatalne opóźnienia.

Jeżeli chodzi o zdobycie Makalle to informator donosi, iż miasto to zostało zdobyte właściwie przez 60 reporterów prasy światowej. Ponieważ deszcz zaczął padać tuż przed zajęciem miasta Makalle przez wojska, marsz kolumn zatrzymano, ale wysłannicy prasy dotarli piezo do opuszczonego Makalle. Gen. Santini nie pozwolił jednak na wejście reporterów do miasta, zaznaczając, iż naprzód musi wejść wojsko, a potem prasa. Reporterzy zatem czekali o godzinie przez całą noc pod murami miasta, czekając na wejście do miasta rasa Gugsy.

Jeżeli chodzi o stan zdrowotny armii włoskiej, to najbardziej cierpi ona od zapalenia płuc, a nie od malarii. Wynika to z olbrzymich wahań temperatury w ciągu dnia i nocy. W ciągu tygodnia zapada na płucą około 2000 żołnierzy.

**250 TYSIECY ABISYŃCZYKÓW STOI POD DESSIE.**

Wiedeń. — Czerwony namiot cesarza został rozpięty już w Dessie. Fakt ten oznacza — wedle nadeszłych tutaj informacji — początek wielkiej ofensywy abisyńskiej. Blizsze szczegóły tej ofensywy trzymane są ze względów strategicznych w tajemnicy. Przypuszczalnie ofensywa tą kierować będzie sam negus.

Przednie strażnice armii abisyńskiej dotarły już pod Makalle. Negus chciał uroczyście do Dessie po zachodzie słońca, witany przez tamtejszych mieszkańców. W okolicy Dessie skoncentrowany jest obecnie 250 tys. żołnierzy abisyńskich, doskonale uzbrojonych.

**900 robotników Polaków**

ma być wydalonych z Czechosłowacji.

Mor. Ostrawa. — „Ostravsky Denik” donosi, że władze czeskie zamierzają do dnia 1 stycznia 1936 r. wydrzeć z granic Czechosłowacji do Polski 900 bezrobotnych górników i robotników polskich ze Śląska za Olzą. Podkreślić należy, że wszyscy, którzy mają być wydaleny, urodzili się na Śląsku za Olzą i pomimo usilnych starań nie zdołali wskutek stanowczej odmowy władz czeskich uzyskać obywatelstwa czechosłowackiego.

„Przynajmniej tym ludziom obywatelstwo” — pisze wspomniany dziennik czeski — ponieważ urodzili się na tej ziemi. Rozpuścić zbrojne formacje, kierowane przez inżynierów fabrycznych, którzy nie pragną spokoju, ale którym zależy właśnie na rozzmuchiowaniu szowinistycznych nastrojów. Spełnić te postulaty, to znaczy wprowadzić spokój na Śląsku Cieszyńskim.

Robotnik polski jeśli pracuje, to pracuje od lat 2 dni w tygodniu. Robotnik czeskiej narodowości pracuje wszystkie dni w tygodniu.

**ZNIENIESIE STANU WYJĄTKOWEGO**

Mor. Ostrawa. — Władze czeskie rozplakowały w piątek na terenie powiatu cieszyńskiego na Śląsku za Olzą rozporządzenie znoszące z dniem 6 grudnia r. b. stan wyjątkowy, wprowadzony na tym terenie dnia 5 listopada 1935 r.

W rozplakowanym rozporządzeniu władze zapowiadają, że gdyby powtórzyły się zajścia z przed 5 listopada r. b., rozporządzenie wyjątkowe wprowadzone zostanie ponownie w zaostrożeniu for mie.

**UPADŁOŚĆ BANKU, CZY WIELKA AFERA SZPIEGOWSKA W BERNIE MORAWSKIM?**

Praga. — W Bernie Mor. zbankrutował przed kilku dniami dom bankowy „Suchenke i Sp.”. Straty klientów wynoszą około 14 milionów koron. Sprawa, która początkowo wygładzała na zwyczajne bankructwo, nabrała w ciągu śledztwa cech sensacyjnych.

W związku z aferą aresztowano już 5 osób, przyczem u jednego z aresztowanych, niejakiego Ueberlacker'a znalazło-

no części składowe różnej broni, zaś u drugiego aresztowanego, Matisa, szereg kompromitujących dokumentów.

Wydaje się, że sprawa upadłości domu „Suchenke i Sp.” przemieni się w wielką aferę szpiegowską lub aferę handlu bronią.

**Niezwykła manifestacja zgody w parlamencie francuskim.**

Paryż. — W piątek rozegrały się w Izbie deputowanych wydarzenia, których przełomowej doniosłości dla rozwoju wewnętrznej sytuacji Francji ani bezpośrednich następstw nie da się narazie ocenić. Niewiele godzin przed decydującym dla Laval'a głosowaniem w sprawie lig i kiedy atmosfera wykazywała najwyższe napięcie, deputowany i członek „Ognistej Krzyż”, Ybarnezar, zabrał głos, żeby w imieniu pułkownika de la Roque zaproponować rozbrojenie wszystkich cywilnych obywateli Francji.

W tym celu każdy człowiek, przy którymby znalazłono jakąkolwiek broń, rymby podlegać karze od 1 do 3 lat aresztu bez zawieszania.

Następnie w oświadczeniach socjaliści wraz z komunistami wyrazili również gotowość rozbrojenia swoich bojów.

Jakie jest istotne znaczenie powyższych wydarzeń. Na pytanie to przedwcześnie byłoby teraz szukać odpowiedzi, zanim nie są znane kulisy. O tem, że bieg wypadków był zgóry zainicjowany, świadczyć może fakt, że minister Laval w niespełna godzinę przedłożył Izbie trzy projekty ustaw, przewidujące rozwiązanie organizacji o charakterze wojskowym oraz zakaz noszenia broni. Rząd zażądał natychmiastowego głosowania nad swoimi wnioskami.

**CZEŚĆ SKRZYDŁA ODPADŁA OD SAMOLOTU NA WYS. 4000 M.**

Paryż. — W bezpośrednim sąsiedztwie Paryża wydarzyły się dwie katastrofy lotnicze, które miały jednak słosunkowo szczęśliwy przebieg. W pierwszym wypadku samolot wojskowy, lądując na lotnisku w Le Bourget uderzył

# Proces o zabójstwo ś. p. min. Pierackiego

Warszawa. — Na wstępie piątkowego posiedzenia sądu w sprawie o zabójstwo ś. p. min. Pierackiego przewodniczący stwierdza, że zarząd więzienia nadesłał oświadczenie Heleny Czajkowskiej, iż gotowa jest złożyć zeznanie w języku polskim. W związku z tem przewodniczący zarządza sprowadzenie świadka Czajkowskiej na rozprawę.

Jako pierwszy zeznaje świadek Włodzimierz Iwasyk. Na pytania przewodniczącego świadek odpowiada w języku ukraińskim choć przyznaje, że język polski zna, był bowiem studentem uniwersytetu Lwowskiego. Upomniany przez przewodniczącego o obowiązku zeznawania w języku polskim, świadek oświadcza, iż będzie zeznawał w języku polskim.


Odwoluje on swoje zeznanie, złożone przed sędzią śledczym w dniu 15 kwietnia 1935 r., podtrzymując natomiast zeznanie, złożone zaraz po aresztowaniu.

Sąd postanawia odczytać zeznanie świadka Iwasyka, złożone w śledztwie, z których wynika, że świadek z polecenia Spolskiego jedździł z Lwowa do Krakowa 5 razy.

Następny świadek Jarosław Makaruszka, absolwent medycyny ze Lwowa również przebywa w więzieniu śledczym. Początkowo świadek ten usiłuje odpowiadać w języku ukraińskim, poczem jednak oświadcza, iż będzie zeznawał po polsku.

Makaruszka zeznaje, że powierzono mu w OUN. referat przeszkolenia konspiracyjnego-wywiadowczego, lecz wskutek zdekonspirowania go przez Baranowskiego w procesie samborskim i wskutek studjów, zadań swych nie wykonał.

Makaruszka twierdzi dalej, że w drugiej połowie stycznia r. b. otrzymał w więzieniu



## TAJEMNICA PIĘKNYCH RĄK

polega na starannem ich utrzymaniu. Przed wyjściem na powietrze i na noc należy natrzeć ręce udelikatniającym i wybielającym Kremem Prałatów, przenikającym w tkanki skóry.

### KREM PRAŁATÓW

o maszt reflektora i został całkowicie zdruzgotany. Obaj piloci odnieśli ciężkie, jednakże nie śmiertelne rany.

Drugi samolot w czasie lotu ćwiczebnego w Villacoublay na wysokości 4000 m. stracił część płaszczyzny nośnej. — Przymotony pilot zauważył wypadek i zdołał splanować na lotnisko.

**P. PREZYDENT R. P. NIE PRZYJEDZIE DO KRAKOWA.**

Kraków. — Akademia Górnicza w Krakowie została w piątek rano zawiadomiona telefonicznie przez kancelarię cywilną P. Prezydenta R. P., iż z powodu rozmaitych przeszkód P. Prezydent R. P. nie będzie mógł przybyć na poświęcenie nowego gmachu Akademii Górniczej i na inaugurację roku akademickiego.

Na uroczystościach tych będzie P. Prezydenta R. P. reprezentował nowy minister W. R. i O. P. Świętosławski.

**KONGRES STRON LUDOWEGO ROZPOCZYNA SIĘ W SOBOTE.**

Warszawa. — W sobotę rozpocznie w Warszawie 2-dniowe obrady kongres Stronnictwa Ludowego.

W pierwszym dniu kongresu mowę o sytuacji w państwie wygłosi b. marszałek Rataj. Oczekiwane jest również przemówienie b. ministra Thugutta. Po południu obradować będą komisje. W niedzielę odbędzie się wybory władz stronnictwa, poczem nastąpi uchwalenie rezolucji i też programowych.

**ZAJSCIA W INSTYTUCIE WETERYNARJI.**

Warszawa. — W instytucie weterynarii na Grochowie pobiło studentów żydów. Na wezwanie kierowników instytutu przybyła policja, która zajścia zlikwidowała, aresztując dwóch studentów: Grabowskiego i Korandę. W związku z zajściami studenci żydzi nie przychodzą na wykłady.

**W CIESZYŃCIE ZAMKNIĘTO SZKOŁY Z POWODU ODRY.**

Bielsko. — Jakkolwiek władze miejskie w Bielsku postanowiły zamknąć na kilka dni szkoły z powodu uszkarłatny, nauka odbywa się nadal bez przerwy. Natomiast z powodu grasującej odry w Cieszyńcu zamknięto tam na przeciąg 10 dni cztery niższe klasy szkół powsz. im. Konarskiego i Konopnickiej oraz trzy niższe klasy szkoły powsz. im. Mickiewicza.

należy do przewodniczącego a nie do świadka.

Pod koniec sądu, na wniosek obrony, odczytuje kartę karności Kicińskiej, która ustala, że karana ona była dwukrotnie za kradzież.

Następny świadek więziennik Czarna od razu usiłuje odpowiadać w języku ukraińskim. Ponieważ na pytanie przewodniczącego Czarna stwierdza, że język polski zna i nim włada, lecz nie chce odpowiadać po polsku, sąd skazał Czarną na 200 zł. grzywny z zamianą na 10 dni aresztu. Św. Czarna, nie złoższy zeznań, zostaje wyprowadzona z sali.

Z kolei sprowadzono św. Helenę Czajkowską, która na poprzednim posiedzeniu za odmowę zeznań w języku polskim została skazana na grzywnę i areszt. Czajkowska wyraziła obecnie chęć zeznawania po polsku.

Na pytanie przewodniczącego czy potwierdza swoje zeznanie złożone w śledztwie, Czajkowska oświadcza, że całkowicie je potwierdza.

Zeznawał następnie sprowadzony z więzienia działacz OUN. Roman Szuchewicz, który również usiłuje mówić po ukraińsku. Przewodniczący wówczas stwierdza, że Szuchewicz w śledztwie zeznanie swoje składał po polsku. Wobec tego sąd uznając, że świadek odmawia złożenia zeznań, ukarał go grzywną w wysokości 200 zł. i posta nowił zeznanie jego odczytać. To samo odbyło się następnie ze świadkiem Aleksandrem Paszkiewiczem.

**PRZED NOWYM ROKIEM ZAKOŃCZY SIĘ PROCES O ZAMORDOWANIE Ś. P. MIN. PIERACKIEGO.**

Warszawa. — Sędzia Posemkiwicz, kierujący rozprawą w procesie o mord na osobie ś. p. min. Pierackiego, ustalił, iż złożenie opinii przez biegłych pirotechników nastąpi po zbadaniu wezwanych świadków. Jak dotąd, pozostało jeszcze do przesłuchania 59 świadków. Według przewidywań, przedłużające się postępowanie dowodowe potrwa do 20 grudnia r. b., tak, że przemówienia stron w procesie i ferowanie wyroku spodziewane jest w ostatnim tygodniu roku bieżącego.

**Umowa akademików**

z restauratorami poznańskimi.

Poznań. — Odbyła się konferencja pomiędzy zarządem związku stow. restauratorów a przedstawicielami młodzieży akademickiej, w czasie której studenci przyrzekli nienaruszalności i ochronę lokali gastronomicznych przed ekscesami, nawet gdyby w nim przebywali żydzi.

Podpisana umowa pomiędzy przedstawicielami akademików a chrześcijańskim związkiem restauratorów postana wia zaopatrywanie się w towary w placówkach polsko-chrześcijańskich, nie zatrudniających w lokalach jakichkolwiek nie-chrześcijań, wywiezieniem w swych lokalach na widocznych miejscach hasła: „Kupuj tylko u Polaków chrześcijan”, oraz pracować na rzecz polskiego przemysłu, handlu i rzemiosła.

**DEZYDERATY MŁODZIEŻY NARODOWEJ.**

Poznań. — W związku z ostatniemi zajściami antyżydowskimi w uniwersytecie poznańskim, prof. Jurasz zrzekł się kierownictwa Koła medyków z tej go powodu, iż na jego wykładach rozpoczęły się awantury antyżydowskie.

Młodzież narodowa przedłożyła rektorowi swe postulaty, które przewidują: dostarczanie zwłok żydowskich do prosektorjum, lokowanie żydów na wykładach w oddzielnych miejscach, oraz

**NA GWIAZDKĘ**

poleca Magazyn Obuwia i własna pracownia

**M. LICHANSKI III Aleja 50**

w wielkim wyborze w różnych rodzajach obuwia, oraz śniogowców i kaloszy po niebywale niskich cenach.

**ZARZĄD BRAWIECKI**

**P. EINHORNA**

został przeniesiony

na Al. Wolności 3/2

**DLA OCHRONY**  
PRZED



**GRYPA  
ANGINA  
I CHOROBY  
Z PRZETLEBIENIA**

**POLSKIE  
TABLETKI**

**PANAGRIN**  
BUKOWSKIEGO

nie przyjmowanie na uniwersytety żydów, których liczba w b. roku znacznie wzrosła.

**PIĘĆ WAGONÓW CUKRU ROZSPRZEDANO W 3 GODZINY.**

Poznań. — Z chwilą pojawienia się wiadomości, że cukier będzie tańszy, zakupy cukru w Banku Cukrownictwa były niewielkie, hurtownicy nie chcieli czynić nowych zakupów, pragnąc wyzerpać stare, po starych bowiem cenach...

Dopiero w czwartek, kiedy pewnym już było, że cena cukru została obniżona, ruch był tak wielki, że w ciągu 3 godzin sprzedano 5 wagonów cukru.

**Racjonalna akcja**

o potanieniu telefonów.

Warszawa. — Zarząd Związku Stow. Przyjaciół Wielkiej Warszawy złożył ministrowi poczty i teleg. memoriał w sprawie obniżki opłat, pobieranych przez PAST-ę.

Taryfa obecna jest za wysoka i nie przystosowana do dzisiejszego poziomu życia gospodarczego. Telefony, będąc obiektem użyteczności publicznej, winny przystosować swe ceny do ogólnej polityki gospodarczej.

Autorzy memoriału proszą o wprowadzenie w życie takiej taryfy, która, obniżając koszt telefonu dla wszystkich abonentów, odpowiadałaby ogólnemu spadkowi cen i zarobków.

**RATA AMERYKANSKIEGO DEŁGU I WOJENNEGO OBOCZONA PO RAZ PIĄTY.**

Warszawa. — Po raz piąty odczyna została płatność raty wojennego długu Polski wobec Stanów Zjedn. Ponieważ w budżecie żadne sumy na ten cel nie figurują, a kwe stia uregulowania tych długów przez wszystkie państwa europejskie, nie została dotąd rozstrzygnięta, przypadająca w dniu 15 b.m. płatność kolejnej raty długu nie będzie uskuteczniła.

**BUNT DZIECI GIMNAZJUM.**

Warszawa. — Na terenie państwowego gimnazjum im. Lelewela w Warszawie miało miejsce charakterystyczny wypadek. Mianowicie w klasie I-szej tego gimnazjum odbywały się wybory do samorządu klasowego. Wychowawca klasy usiłował wpłynąć na dzieci w tym kierunku, aby do samorządu wybrały ucznia — żyda.

Skutek był taki, że dzieci oświadczyły, że wolą nie mieć samorządu, a żyda nie wybióra.

Wskutek buntu dzieci sprawa została skierowana do decyzji dyrektora szkoły.

**Kobieta w żałobie z rewolwerem w szpitalu.**

Warszawa. — Przed kilku dniami do Komono na ulicy tajemniczego napadu na 25-letniego Zdzisława Guzowskiego, którego nieznan sprawca poranił nożem. Guzowskiego przewieziono na kurację do szpitala Dzieciątka Jezus, lecz nie chciał dać wyjaśnień o wypadku.

Wczoraj przybyła do szpitala młoda kobieta w żałobie, która zbliżyła się do łóżka Guzowskiego i podała mu list. Kiedy Guzowski zajął był czytaniem, kobieta wyjęła z torbki rewolwer, zarepowała go i skierowała luźno do Guzowskiego. Guzowski chwycił kobietę za rękę i wezwał pomocy sąsiadów. Na pomoc rzucili się inni chorzy, którzy zdolali nieznaną zrobroić.

Napastniczkę oddano w ręce policji. Nie chciała ona podać swego nazwiska, podając rozmaite fikcyjne nazwiska. — Przesłano ją wobec tego do urzędu śledczego, a policja zajęła się wyświetleniem tej niezwykłej zagadki. Charakterystyczne, że Guzowski odmawia w dalszym ciągu udzielenia w tej sprawie wyjaśnień.

Lekarz - dentysta  
**JADWIGA BRONIAŃSKA**  
Asystentka w Oddz. obrz. Akadem. stomatologicznej w Warszawie.  
Przyjmuje od 11 do 13  
ul. Najświętej Maryi 21 Tel. 18-54

**Znamomita ndrymba dla całej POLSKI**

**ULGI DLA ELEKTROWNI KALISKIEJ.**  
Kalisz. — Elektrownia kaliska zawarła korzystny układ z „Vestopolem”, uzyskując poważną redukcję długu, obniżkę procentów i przedłużenie spłaty zadłużenia z 4.300.000, ciężącego na Elektrowni z 10 na 21 lat. W związku z tem nastąpi, prawdopodobnie, obniżenie ceny za prąd elektryczny, który w Kaliszu jest stanowczo za drogi, kilowat prądu bowiem kosztuje 75 gr. wtedy, gdy Elektrownia kaliska proponowała sąsiadnemu Ostrowiowi po 47 gr. za prąd.

**Piekielny plan wytrucia całej rodziny.**

Olkusz. — W rodzinie Witków, vel Witkowskich w Chelmie (Olkuskie), składającej się z rodziców i 4-ech synów, nie lubiano awanturniczego 23-letniego Henryka, którego ostatecznie wypędzono z domu. Wspomnie ze swym przyjacielem, Maksymilianem Nowakiem, mającym oddawna pretensje do Witków, Henryk powziął straszną myśl wytrucia całej rodziny.

Wykorzystawszy chwilową nieobecność domowników, Henryk wysypał do garnika z kapusta, gotującą się na piecu, truciznę na szczyry i zbiegli niepostrzeżony przez nikogo.

Po spożyciu kapusty rodzice i rodzeństwo Henryka zachorowali z objawami silnych bólów i torsyj. Wszystkich udało się uratować z wyjątkiem matki sprawcy, Marianny Witk, która zmarła wśród strasznych bólów.

Henryk Witk oraz Maks. Nowak do zbrodniczego zamiaru wytrucia całej rodziny przyznali się, wobec czego zostali zaarrestowani.

**ANDRZEJ STRUG I MARJA DĄBROWSKA NIE PRZYJĘLI WAWRZYNU PAŁ.**  
Warszawa. — Coraz to więcej osób nie chce dostąpić zaszczytu uwieńczenia wawrzynem P. A. L.

Ostatnio po otrzymaniu oficjalnych listów o przyznaniu im wawrzynu odmówili przyjęcia go, znakomita powieściopisar-

ka p. Marja Dąbrowska i Andrzej Strug. Zapytany o powód swej odmowy Andrzej Strug oświadczył, że nie może przyjąć wawrzynu, gdyż nie solidaryzuje się z systemem stosowanym przy rozdzielaniu tego odznaczenia.

Ponadto donoszą, że nie przyjął też wawrzynu prof. Julian Krzyżanowski, któremu nadano wawrzyn za zasługi przy krzewieniu czytelnictwa na emigracji. P. prof. Krzyżanowski wyjaśnił, że nigdy nie krzewił czytelnictwa wśród emigracji polskiej, natomiast zajmował stanowisko lektora języka polskiego w uniwersytetach obcych, co nie jest równoznaczne z motywami przyznania mu wawrzynu, jakie podano w oficjalnej emunacji P. A. L.

**BOMBA CUCHNĄCA W CIUKIERNI.**  
Kielce. — W Kielcach zdarzają się wypadki wrzucania bomb cuchnących i gazowych do sklepów żydowskich. Ostatnio nieznan sprawcy wrzucił takie bomby przez okna do cukierni Kwera przy ul. Sienkiewicza i do jednej z cukierni przy ul. Bożantyniekiej, nisząc zapasy cukrów i ciastek.

Wybito również kilka szyb wystawowych w sklepach żydowskich. Dotychczas nie zdano ująć sprawców.

W związku z tego rodzaju faktami sklepy żydowskie w Kielcach są o godz. 7-mej wieczór zamykane na zaluże, jak również gąsna o tej porze reklamy świetlne.

**ZASŁABŁA Z GŁODU PRZESZEDŁSZY PIESZO Z DZIEĆMI DO ŁODZI.**

Łódź. — Przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Ks. Skorupki zasłabła niedźmie u brana kobista, mająca przy sobie dwoje małych dzieci. Przewieziono ją do szpitala, gdzie okazało się, że jest to Marianna Rośniewska z Radomska.

Po śmierci męża wraz z dziećmi: dwu letnią Danusią i 7-miesięcznym Józefem udała się pieszo do Łodzi w poszukiwaniu zajęcia. Wędrowała kilka dni i gdy znalazła się na głównej ulicy Łodzi straciła przytomność z głodu i wyczerpania. Nieszczęśliwą i jej dziećmi zajął się wydział opieki społ. zarządu miejskiego.

**Przepowiednia stypnego**  
**hindusa Ben-Wall sprawdza się**

Premiera Polskiego Filmu  
**CÓRKA GEN. PANKRATOWA**  
Ceny miejsce popularne.

**Dziś, w sobotę otwarcie**  
**nowego kina dźwiękowego**  
**„ŚWIT“**  
ulica Gen. Dąbrowskiego Nr. 16.  
**CÓRKA GEN. PANKRATOWA**  
Szczegóły w afiszach.

**CHORZY NA PŁUCA**  
Każdy kto cierpi na kaszel, bronchit, obrzęk, zaleganie płuc oraz katar, powinien natychmiast zabrać się do leczenia. Dobrym środkiem na choroby płuc okazał się preparat **FAGOSOL**. Przy użyciu **Fagosolu** zmniejsza się kaszel. **Fagosol** dostaje można we wszystkich aptekach.

**SKŁ. GŁ. APTEKA H. ROSENSTADTA Warszawa, Plac Grzybowski 10.**

**KRONIKA**

**Częstochowa 8 Grudnia Niedziela**

Dziś — Nip. Pocz. NMP. Jutro — Łobkadij, Walerij. Wschód słońca o godz. 15:39 Zachód 15:39

**Kalendarzyk historyczny:**  
Wybór Zygmunta I na króla w Piotrkowie 1507 r.

— **Święto Niepokalanego Poczęcia Najśw. Marij Panny.** Dziś, w niedzielę, przypada uroczyste święto Niepokalanego Poczęcia Najśw. Marij Panny, obchodzone od wieków przez naród polski, który otacza Najśw. Marię Panne głęboką czcią i miłością.

Dziś więc, w niedzielę, we wszystkich kościołach miejscowych odprawiono zostaną liczne nabożeństwa, poświęcone uczczeniu Najśw. Marij Panny. Na bożeństwa i sumy uroczyste odbędą się w porządku zwykłym, przyjętym na każdą niedzielę.

— **Święto Niepokalanej w Sodalicjach M. na Jasnej Górze.** W niedzielę, dn. 8 bm. o godz. 7 m. 30 na Jasnej Górze w Kaplicy Cudownego Obrazu będzie odprawiona uroczysta Msza św. sodalicji. Msze św. odprawi i wygłosi okolicznościowe przemówienie O. Pius Przędziński, General Zakonu Opędz Paulinów.

Powiedz msza św. będą składane ślubowania nowoprzyjętych członków Sodalicji Marjańskich. Po nabożeństwie odbędą się w salach sodalicyjnych na Jasnej Górze towarzyskie zebranie.

— **Akademia Marjańska na Jasnej Górze.** Dziś, w niedzielę, o godz. 5-ej po-

pol. w salach sodalicyjnych na Jasnej Górze odbędzie się uroczysta Akademia Marjańska, ku uczczeniu Najśw. Marij Panny Niepokalanej Poczętej. — Piękna ta Akademia, na program której złożą się przedstawienie, deklamacje, śpiew i muzyka, organizują Zarządy Sodalicji Marjańskich przy Jasnej Górze. Wstęp bezpłatny za okazaniem zaproszenia.

— **Z chóru katedralnego.** Z okazji uroczystości Niepokalanego Poczęcia Matki Boskiej w niedzielę, dn. 8 bm., na mszy św. w Katedrze o godz. 10-ej rano zespół męski wykona hymn ku czci Matki Boskiej do słów Mickiewicza kompozycji ks. E. Gruberskiego. Solo tenorowe wykona. p. Eugen Jusz Koczyński.

— **Zebranie Stow. Właścicieli Nieruchomości.** Dziś, w niedzielę, o godz. 3 i pół po pol. odbędzie się zebranie ogólne członków Stow. Właścicieli Nieruchomości w lokalu własnym przy ul. Najśw. Marij Panny 49.

Na zebraniu tem zaproszeni naczelnicy Urzędów Skarbowych udzielać będą wyjaśnień w sprawie ulg dla nowych domów.

— **Ogólne zebranie meźów katolickich.** Dziś, w niedzielę, o godz. 4 po pol. odbędzie się w sali Katedralnej ogólne zebranie Oddziałów Katolickiego Stow. Meźów par. św. Rodziny i św. Zygmunta.

Na godzinę przed zebraniem odbędą przyjmowane składki członkowskie i dokonywane zapisy nowostępujących członków.



**Dzieci lubią JECOROL**

Jecorol stosowany zamiast traw, jest smaczny i chętnie przez dzieci przyjmowany. Jecorol stosuje się przy krzywicy, skrofulach, sprzyja wzrostowi, powoduje przyrost wagi, poprawę apetytu, samopoczucia i zdrowia.

**JECOROL**  
BUKOWSKIEGO

— **Z życia harcerskiego.** Komenda Hufca Harceerek zakupiła przedstawienie w teatrze Kameralnym p. t. „Kordjan”. Przedstawienie odbędzie się w dn. 9 b. m. o godz. 8 wiecz. Dochód z tej imprezy będzie przeznaczony na akcję letnią harceerek naszych, to też niewątpliwie sala teatru w poniedziałek 9 b. m. będzie zapelniona.

— **Z zebrania czest.** Kola T. N. S. W. i projekt uczczenia jubileuszu 50-lecia pracy ks. kan. A. Grochowskiego. Na walnym zebraniu czest. Kola Tow. Nauk czycieli Szkół Średnich i Wyższych, od bytem dnia 20 listopada b. r., po złożeniu sprawozdania z działalności Zarządu za ubiegły rok, wybrano nowy Zarząd, który ukonstytuował się następująco: prezes — dyr. Płodowski Wacław, wice-prezes — dyr. Matuszkiewicz Władysław, sekretarz — p. Jakubowska Jadwiga, skarbnik — dr. Karwan Konstanty, członkowie: pp. Chłap Andrzej, Kmicikiewicz Antoni, Pietkiewiczówna Amelja i Tyszecka Zofia; do Komisji Rew. weszli: — ks. kan. Grochowski Antoni, p. Grabczewski Władysław i p. Nofer Adolf.

Na temże zebraniu postanowiono, że tem uczczenia 50-lecia pracy pedagogicznej ks. kanonika Antoniego Grochowskiego, urządzić uroczystość jubileuszową, która odbędzie się w dn. 11 b. m. o godz. 18-ej w sali Gimnazjum państw. im. H. Sienkiewicza.

**Tańszy cukier za 2-3 dni**

Zapas cukru jeszcze około 300 wórków. Zapas cukru z dawniejszych, droższych transportów wynosi w Częstochowie jeszcze około 300 wórków. Wyprze danie tego drobnego, jak na nasze miasto zapasu ułatwi sprowadzenie nowych transportów i unormowanie ceny cukru na 1 zł. bez ograniczeń ilości.

A więc za 2-3 dni sprawa ceny cukru i dostatecznego zaopatrzenia miasta w ten artykuł pierwszej potrzeby, zostanie i u nas całkowicie rozwiązany, zgodnie z obowiązującymi zarządzeniami.

Kilkodniowy chaos i niejednolite jeszcze ceny na rynku cukrowym dla Dzieci.

**POKAZ PIECZENIA PIERNICZKÓW dla DZIECI.**  
Na skutek dużego zainteresowania wśród matek pokaz p. n. „Sami pieczemy pierniczki na święta” dla chłopców i dziewczynek od lat 6 do 14 zostanie powtórzony w nadchodzący poniedziałek o godz. 16-ej w lokalu Związku Pań Domu, ul. Kilińskiego 13. Zapisy dzieci przyjmują się przed pokazem.

BINOKLE i optyka ze szkłami najlepszej jakości. Akcje dostosowane podług potrzeb okulistów. LORNETKI polowe, barometry, termometry pokojowe i lekarskie. APARATY fotograficzne znanych firm. Klasy papiery błony. Wyroby stalowe. Latarki elektryczne, żarówki, baterie, poleca

**K. SOCZEK** OPTYK DYPLOM.  
CZĘSTOCHOWA, II ALEJA 16 — tel. 22-51.  
CENY NISZKIE

Ponieważ okazała się broszurka w związku z obniżką komornego, która wprowadza w błąd niewiadomych dokładnego brzmienia dekretu Pana Prezydenta z dnia 14.XI.1935 r. (Dz. Ust. Nr. 92, poz. 504) — Zarząd Czestochowskiego Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości w Częstochowie wyjaśnia, że obniżka komornego nie dotyczy mieszkań w domach nowych, a pozatem w starych domach obniżka oblicza się od **PODSTAWOWEGO KOMORNEGO**, a nie od ostatnio pobieranego, które w wielu wypadkach było już niższe od podstawowego.

**Kino „LUNA”**  
**Dziś po raz ostatni!**  
**RAPSOJA BAŁTYKU**  
 Wielka epopeja miłości i obowiązku na tle życia  
**MARYNARKI WOJENNEJ**  
 Nad program: Ciekawe dodatki dziękowe.

dzone zostaną realną obniżką ceny cukru.

— **Z karty żałobnej.** W dn. 4 b. m. rozstała się z tym światem s. p. Marja Boglewski, obywatelka m. Częstochowy. Zmarła była powszechnie znana w sferach inteligencji miejscowej ze swej wysokiej religijności i wielkiej zalet serca, cieszyła się też szacunkiem i sympatją, a zgon ten bolesnym ciosem dotknął nietykko najbliższą rodzinę, ale żalobnym echem odbił się w szerokiej kółkach przyjaciół i znajomych zmarłej.

**Cholera dla biednych dzieci**

Arcebractwo Różańcowe na Jasnej Górze w r. b., jak w latach ubiegłych, pragnie urządzić dla dzieci najbiedniejszych, którym się opiekuje w miarę możliwości, choć i w tym celu na zasadzie pozwolenia Starostwa Częstochowskiego organizuje kwestę domową w dn. od 1-go do 15-go b. m., którą prowadzić będą osoby upoważnione do tego przez Zarząd Arcebractwa.

Wszelkie ofiary czy to w pieniądzu czy w naturze z wdzięcznością przyjmują Zarząd Arcebractwa dla tych najbiedniejszych dzieci. A biednych dzieci wobec bezrobocia i w ogóle ciężkiego bytowania mamy w Częstochowie bardzo dużo. Ten stan ubóstwa jest dobrze znany każdemu z mieszkańców naszego miasta. To też Zarząd Arcebractwa gorąco odwołuje się do ofiarnych serc obywateli i obywateli częstochowskich, jako też do fabryk i różnych instytucji o choćby najdrobniejsze ofiary. Niechaj złośliwa serduška dzieci doznają choć tej pociechy, że społeczeństwo częstochowskie czuwa i współczuje ich smutnej doli. Komu przeto nie obojężna jest dola biednych dzieci, niechaj złoży ofiarę w miarę swej możliwości.

Za ofiarodawców w dzień Bożego Narodzenia będzie odprawiona Msza św. o godz. 7-jej w kaplicy Różańcowej.

Ofiary na cel powyższy przyjmuje również Rektor Arcebractwa O. Wiktor Rechciński i Redakcja „Gońca”.

— **Z teatru Kameralnego.** W sobotę trzy przedstawienia: „Szeznastolatka” Stuartów o godz. 3.30 popoł., 6 popoł. i o 8.30 wiecz. W roli Betty Lawrence wystąpi gościnnie artystka Teatru Narodowego (T.K.K.T. w Warszawie) p. Alina Zeliska.

W niedzielę trzy przedstawienia znakomity sztuki: „Szeznastolatka” o godz. 3.30, 6 i 8.30 z gościnnym występem w roli Betty p. Jadwigi Kossowskiej, artystki teatrów miejskich we Lwowie.

**Z kermaszu przedświątecznego w I Gimnazjum państw.**

W ub. piątek po południu otwarty został w I-em Gimnazjum państw. im. H. Sienkiewicza kermasz przedświąteczny, urządzony staraniem Połączonych Patronatów na pomoc szkolną dla niezamożnych uczniów.

Kermasz otwarto przybyciem „św. Mikolaj’a”, który do tłumnie zgromadzonego dzieci wygłosił odpowiednie przemówienie, poczem odbył się rozdawanie dalekocześnie drobnymi upominkami i zabawkami na gwiazdkę.

W sali kermaszowej panuje ruch i gwar. Przygrywa orkiestra szkolna. Własne książki wystawia firma: cukiernia „Roma” ze smaczkami słodczymi, „Perail” z miodami i proszkami do prania, „Bata” z obuwem, browar „Szwedego” z doskonałym piwem, wreszcie estetyczny kiosk specjalny sklepu „Gońca Częst.” z bogatym asortymentem towarów i upominków gwiazdkowych. Ponadto w zarządzie Patronatów są stragany amerykańskie z towarami o cenach jednolitych, reklamowy stragan sprzedaży obrusów i serwetek z fabr. „Częstochowlanka”, bogata loteria fantowa, ciesząca się wielkim powodzeniem (cena losu 30 gr.), czynny jest bufet, obfity i tani.

Kermasz otwarty będzie jeszcze dwa dni: w sobotę dzisiejszą i niedzielę do godz. 9-jej wiecz. Wejście 20 gr., dla młodzieży 10.

**proszki KOWALSKINA**  
 NOWE ILE DŁUGI DŁOŻYKOWYCH  
**BOLACH GŁOWY**  
 12

gr. W niedziele na zakończenie odbędzie się artystyczny wieczór towarzyski, urządzony wytwornie doborowych sił śpiewających i muzycznych oraz artystów teatru Kameralnego. Przygrywać będzie orkiestra wojskowa 7 p.a.l. Wejście 99 gr. za zaproszenie.

Atrakcyjny kermasz cieszy się dużą frekwencją publiczności, która, mając okazję poczytania w kioskach rytyklowych tanich zakupów gwiazdkowych i godziwej rozrywki, przycygnął się zarazem do zebrania funduszu na pomoc dla niezamożnych uczniów. Zwiastując w sobotę po południu i w ciągu niedzieli spodziewany jest duży napływ publiczności do sali kermaszowej. Również wielkie zainteresowanie budzi wieczór artystyczny w niedzielę.

— **„Czarna kawa” kolonii rosyjskiej.** W związku z ogłoszeniem wczorajszym o wieczorku miejscowej kolonii rosyjskiej w sali hotelu „Polonia” w d. 7 bm. o godz. 9-jej wiecz. proszeni jesteśmy o wyjaśnienie, że z powodu adwentu odbędzie się tylko „czarna-kawa” bez dan cięgu.

— **Koszt utrzymania bez zmian.** Komisja statystyczna przy Inspektoracie Pracy na posiedzeniu w dniu onegdajszym określiła koszt utrzymania 4-osobowej rodziny pracowników na 3 zł. 81 gr. dziennie, ustalając w ten sposób, że koszty utrzymania nie uległy żadnej zmianie w ciągu miesiąca listopada w porównaniu z październikiem.

**Tydzień Miłośierdzia**

Zamykając okres „Tyż. Miłośierdzia” w Rakowie pragniemy Kont. św. Winc. a Paulo, wyrazić serdeczne podziękowanie całemu oliarnemu społeczeństwu w Rakowie, za ofiary złożone w gotówce, w naturze i odzież, jak również podziękowanie wszystkim Paniom ze Stow. Arch. Różańca św. Kobiąt Katoł, Poczeczenia, Arch. św. Franciszka, Sod. Marj. Pań i Panien i Stow. Mł. K. Z. za chętny udział w zbiórze i znaczną. Pragniemy jednocześnie zapewnić, że wdzięczność naszą jak również zapoznajemy, przazdza się w żywą świadomość, że wszyscy stowarzyszeni jedną kwestią rodzinną, przepojoną miłością bliźniego, z której płynie dla nich moc do przetrwania zieleń doł.

W tym zbiorze przedstawia się następująco: w gotówce zamawiaj odłożył zł. 91,69, ze znaczkami zł. 56,80, ze świc. i chorągiewkami zł. 69,25 razem zł. 217,74, obdarowano 15 rodzin.

Nlech nam wolno będzie złożyć również serdeczne podziękowanie Sz. P. Redaktorowi za umieszczenie powyższego sprawozdania w poczyni nam wielce „Gońca Częstochowskim” i niech te rezultaty przyniosą radość ludziom dobrej woli i zachecha do dalszej ofiarności.

Za Komitet Tygodnia Miłośierdzia Z. Trochimowska k. przewodnicząca.

— **Właściciele kin zabiegają o obniżenie podatku do połowy.** Związek właścicieli kin podjął starania w ministerstwie spraw wewn. o zmianę przepisów podatkowych dla kinematografów przez obniżenie podatku filmowego z 60-procent na 30 proc. ceny biletów. Ułgi dla kin stołecznych wygasają z Nowym Rokiem, tak że przy obecnym spadku frekwencji widzów, reforma podatkowa jest szczególnie aktualna.

— **Przedłużenie godzin handlu w okresie przedświątecznym.** W związku z zbliżającymi się świętami Bożego Narodzenia wydane będą w najbliższych dniach zarządzenia władz administracyjnych w sprawie handlu w okresie przedświątecznym.

Zgodnie z obowiązującą przepisami, godziny handlu przedłużone będą w czasie od wtorku dn. 17 grudnia do dnia 23 grudnia. W czasie tym w dniu powszednie sklepy będą otwarte do godz. 21-ej, zaś w niedzielę przedświąteczną, dn. 22 grudnia od godz. 13-jej do 18-jej.

W wigilię Bożego Narodzenia t. j. w wtorek 24 b. m., sklepy i przedsiębiorstwa gastronomiczne czynne będą do godz. 18-jej.

**Robotnicze zasiłki pogrzebowe i zapomogi pośmiertne**

Łączne wydatki ubezpieczeń społecznych na robotnicze zasiłki pogrzebowe i zapomogi pośmiertne wyniosły w ciągu 3-ch kwartałów r. b. 1.296.350 złotych.

Ubezpieczalnie społeczne na terenie całego państwa wypłaciły z tytułu robotniczych zasiłków pogrzebowych w tym okresie 1.002.887 zł. Zasiłek pogrzebowy otrzymuje w razie śmierci ubezpieczonego pozostała po nim rodzina lub ten, kto pokrył koszt pogrzebu. Wysokość zasiłków odpowiada 3-tygodniowemu ostatnie mu zarobkowi zmarłego ubezpieczonego. W razie śmierci członka rodziny ubezpieczonego otrzymuje zasiłek w wysokości 1 i pół tygodniowego zarobku.

Niezależnie od zasiłku pogrzebowego, wypłacanego przez ubezpieczalnie społeczne, przysługujące rodzinie pozostałej po zmarłym ubezpieczonym lub renciście jednorazowa zapomoga pośmiertna z funduszu emerytalnego ubezpieczenia robot-

**ZIOLA FRANCUSKIE**  
**THE CHAMBARD**

JA LAGODNYM BROKIEM PRZECIWO ZAPARCIU, UŁATWIJAJA TRAWIENIE I REGULUJAJA PRZEMIANE MATERJI

ników. Wydatki tego funduszu na jedno razowe zapomogi pośmiertne wyniosły w ciągu 3-ch kwartałów rb. 254.706 zł.

W razie, jeżeli śmierć ubezpieczonego nastąpiła wskutek wypadku przy pracy, jednorazowa zapomoga pośmiertna wypłacana jest z funduszu ubezpieczenia od wypadków i chorób zawodowych. Wydatki na te zapomogi są stosunkowo nieznaczne i wyniosły w omawianym okresie około 40.000 złotych.

Zapomogi, wypłacane z funduszu emerytalnego ubezpieczeni arobotników lub od wypadków w zatrudnieniu, równają się jednomiesięcznemu zarobkowi i nie mogą być mniejsze od 75 złotych.

— **Bezde wzięć drobnych pieniędzy.** Pisaliśmy już o skargach społeczeństwa na brak bilonu, dający się dotkliwie odczuwać. Wnet oddziały Banku Polskiego otrzymają większe zapasy drobnych monet, albowiem mennica państwowa bije nowe zapasy jedno i dwugroszowe.

— **Ostatnie dni handlu kuropatwami.** W myśl ustawy łowieckiej i rozporządzeń min. roln. sprzedawanie, kupowanie, przewożenie i przenoszenie kuropatw, jak również podawanie ich w jadłodajniach, na terenie województwa krakowskiego po 10 grudnia jest wzbronione. Zakazem powyższym objęte są także z dawniejszej, względnie stałej ochrony jelenie i daniela, sarny-kozy, głuszcze, cietrzewie-kury i bażanty-kury.

— **Pomarańcze po 15 gr. w Częstochowie.** Do Warszawy nadeszły pierwsze transporty pomarańczy hispańskich w cenie po 15 gr. za sztukę. W związku z tem i w Częstochowie pojawili się dość liczni sprzedawcy, którzy sprzedają pomarańcze również po 15 gr. Po nadejściu dalszych transportów cena pomarańcza ma być obniżona do 10 gr. za sztukę.

— **Koksa stanął o 10 procent.** Cena koksu również zostaje obniżona. Przemysł węgłowy, na skutek porozumienia z minist. przemyślu i handlu; ustalił obniżkę cen koksu na okres najbliższy.

Ceny koksu grubego, łącznie z koszta pierwszą zostają obniżone o 10 proc., kostka druga o 20 proc., gatunki średnie o 25 proc., grysik o 20 proc.

Nowe ceny koksu zaczynają obowiązywać od dnia 7 grudnia r. b.

— **Meldunki zawodowych wojskowych i ich rodzin.** Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało okólnik, wyjaśniający szereg wątpliwości w sprawie meldowania w urzędach gminnych oficerów i podoficerów zawodowych, oraz członków ich rodzin; postanowienie to dotyczy również oficerów i podoficerów zawodowych K. O. P.

W okólniku wyjaśnione jest szczegółowo, jak należy wypełniać przy meldowaniu wojskowych kwestionariusze, dotyczące zgłoszenia zamieszkania i zgłoszenia zmiany miejsca zamieszkania. Jednocześnie uchylone zostały dawniejsze okólniki w tej sprawie.

— **Ułgi w spłacie i oprocentowaniu miejskich długów hipotecznych.** Obniżenie komornego w starych domach od 10 do 15 procent zmniejszyło dochody właścicieli nieruchomości.

By zważyć te zmniejszające dochodów pojawiły się dwa dekrety Prezydenta Rzplitej. Pierwszy dekret postanawia, że odsetki od wierzytelności hipotecznych, powstałych przed dniem 1 lipca 1932 r., obniżone zostaną z dniem 1 grudnia 1935 r. z 6 do 5 proc. w stosunku rocznym.

Drugi dekret wstrzymuje spłatę kapitału wszystkich wierzytelności hipotecznych towarzystw kredytowych miejskich na okres 2 i pół lat, poczynając od pierwszej raty, płatnej po wejściu w życie tego dekretu.

— **Bedziemy palił tytoń z Malopolski Wschodniej.** Wobec sprzyjających warunków atmosferycznych, zbiór liści tytoniowych w roku bież. Malopolsce Wschodniej udał się wyjątkowo.

Na terenie powiatu śniatynskiego dzięki staraniom administracji państwowej, ogólna ilość plantatorów została znacznie podwyższona.

Zbiór liści tytoniowych przekroczył znaczenie przepisany do wykupu kontyngent. Ogółem wykupiono w powiecie śniatynskim 360.000 kg. liści tytoniowych za 270 tys. zł.

Dla porównania podajemy, że w roku ub. wykupiono liści tytoniowych za kwotę około 40.000 zł., czyli, że dochodowość gospodarstw rolnych wybitnie podwyższono przez rozszerzenie uprawy tytoniu i powiększenie ilości plantatorów.

— **Kurs walut.** Banknoty dolarowe w obrotach prywatnych 5.31 1/2, rubel złoty 4.78, dolar złoty 9.00 1/2, banknoty niemieckie 145.00, guldeny gdańskie 99.25.

— **Nocne dyżury aptek.** W nocy z dnia 7-go na 8 bieżącego miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Szostakiewicza — Nowy Rynek Nr. 6, p. Bujakowskiego — Aleja Wolności 37.

W nocy z dnia 8-go na 9 bieżącego miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Kozarskiego — II-ga Aleja Nr. 28, oraz apteka na Ostatnim Groszu.

W razie pożaru należy wezwać Straż przez telefon Nr. 22-22.

**Z Sądu Grodzkiego. SENSACYJNY PROCES.**

108-miu robotników „Papierni” na ławie oskarżonych.

W dniu 6-go kwietnia b. r. w Sądzie Grodzkim odbył się proces przeciwko 108-miu robotnikom częst. fabryki papieru, którzy w marcu b. r. rozpoczęli strajk okupacyjny i przez pewien okres czasu nie opuszczali terenów fabryki.

Zarząd „Papierni” zaskarżył wówczas wszystkich robotników do Sądu Grodzkiego o bezprawne zajęcie terenów fabrycznych.

Po krótkich przemowach stron Sąd ogłosił wówczas wyrok, mocą którego sprawę z oskarżenia cywilnego umorzono, gdyż zachodził brak cech przestępstwa, bowiem robotnicy strajkowali jedynie o wynagrodzenie.

Sprawa ponownie oparła się o Sąd i dziś rano znalazła się na wokandzie Sądu Grodzkiego.

Wobec jednak dużej liczby oskarżonych sala Sądu Grodzkiego okazała się za małą i rozprawa odbywa się wobec tego w sali Sądu Okręgowego.

Sprawa powyższa — ze względu na zasadnicze zagadnienie, mające dla świata robotniczego ogromne znaczenie, mia-nowicie, czy strajk okupacyjny jest karalnym, zapowiada się interesująco.

Sprawę rozpatruje sędzia Kurasa. Obr.

**KINO-TEATR**  
**„STYLOWY”**  
 WARSZAWA  
 WŁADYSLAWA  
 CHŁOPY  
 BOYER  
 LONDA  
 YOUNG  
 WARSZAWA OLAJE  
 Dziś p. emjeral

**ZARZĄD KOŁA RODZINA WOJSKOWA** w Częstochowie podaje do wiadomości, że dnia 8.XII o godz. 16-jej w Kasyjne Olskierskiej 27 p.n. Aleja Wolności 44, odbędzie się dziecienna zabawa „Mikolaj”. Rodzice chcący obdarować swoje dzieci proszeni są o składanie imiennych paczek na ręce p. maj. Kiełbasowej (Aleja Wolności 44 m. 12) do dnia 8.XII do godz. 12-tej.

Dziś w sobotę, dn. 7-go grudnia  
**reklamowa sprzedaż ciastek i paczków po 10 gr.**  
 w nowootworzonej cukierni  
**Zygmunta Gospodarka**  
 ul. Dąbrowskiego No 5.

**OTWARCIE DZIAŁU TKACKIEGO I KILIMARSKIEGO W PANSTW. SZKOLE ZAW. ZENSK.**  
 Od dnia 15 grudnia 1935 r. zostanie uruchomiony roczny kurs tkacki i kilimarski. Program obejmuje oprócz nauki zawodu lekcje ogólnokształcące język polski, nauka obywatelstwa, rysunek, rachunkowość przemysłowa. Zapisy przyjmują oraz informacjami udziela kancelaria szkolna, Dąbrowskiego Nr. 22.

**Dr. Paweł Broniatowski**  
 CHOROBY SKORNE I WENERYCZNE  
 przyjeżdżo od 8-jej do 12-jej r. i od 4-jej do 6-jej w. Pałale od 18-jej do 1-jej p. d.  
 ul. M. P. MARJI 21, i piętra, tel 18-04

**LI OGLOSZENIE.**  
 Likwidator firmy „Technochemia” sp. z o. o. w Częstochowie, ul. Piłsudskiego 39, zawiadamia, że otwarta została likwidacja powyższej firmy i wzywa wierzycieli, aby w ciągu 3-ch miesięcy zgłosili swe wierzytelności likwidatorowi.  
 Likwidator (—) inż. Henryk Kokotek.

# Kino „EDEN” I Aleja 12.

Dziś potężny, ogólnoludski dramat

## „WALCZĘ O ŻYCIE”

Nowa kreska znanego z filmu „JESTEM ZBIEGIEM”

**PAWŁA MUNI**

Nadprogramy. Ceny miejsc zwykłe.

Uwaga! W niedzielę Poranki po raz ostatni

## POSZUKIWACZKI ŻŁOTA

Początek o 12 i pół w poł. Wejście 50 gr.

ronę oskarżonych wnoszą kilku adwokatów, w charakterze świadków występują: dyrektor i współwłaściciel papierni p. Leopold Kon oraz przedstawiciel policji kierownik II Kom. aspirant Strobel.

Sąd po wyjściu na salę, która przedstawia niecodzienny widok wobec at tytu oskarżonych, umieszczonych na ławach dla publiczności — odczytuje długą listę oskarżonych. Adv. Konarski, występujący z ramienia „Papierni”, wno si oświadczenie, że na wysokości kary policyjnej, ani na wysokości wymiaru sprawiedliwości Zarządowi „Papierni” nie zależy.

Sąd jednak nie przystąpił do rozpatrzenia sprawy, a wskutek niestawienia się kilku z oskarżonych zarządził odroczenie rozprawy, do czasu ustalenia adresów nieprzybyłych oskarżonych i doprowadzenia ich przymusowo.

Tak więc sensacyjna sprawa, o której dużo mówiono się w mieście, odbędzie się dopiero w terminie późniejszym.

— **Policja pisze.** Spisanie doniesienia; na Noblbrak Stanisław, zam. w barakach miejskich, za nieprzystojne zachowanie się w urzędzie, oraz znieważenie słowne urzędnika w czasie urzędowania. Bendeta Icka, ul. Berka Joselewicza nr. 7, za urzędzenie warsztatu wyrabiania listów bez zezwolenia, Gelbarta Icka zam. w Kłobucku za handel mięsem z potajemnego budoju i Marjanę Buca, zam. przy ulicy Graczyńskiej, za potajemny ubój.

## Tragiczna śmierć zawiadowcy stacji w Kłomnicach

Wczoraj w nocy na terenie stacji Kłomnice pod Częstochową wydarzył się tragiczny wypadek.

O godz. 5.40, celem sprawdzenia odchodzącego pociągu towarowego, wyszedł na tory zawiadowca stacji Kłomnice Zatorski i w niewyjaśniony sposób dostał się pod manewrujący pociąg, ponosząc śmierć na miejscu.

Ciało zmarłego tragicznie Zatorskiego, pocięte kolanami wagonów, znaleźli po kilku minutach hamulcowi i zaalarmowali policję. Na miejsce wypadku udał się natychmiast kierownik Urzędu Śledczego z Częstochowy, podkom. Kostyrka, który przeprowadził początkowe śledztwo.

Dalsze badania świadków wyjaśnia niezawodnie bliższe okoliczności tragicznej śmierci Zatorskiego.

Śmierć znanego powszechnie lubianego zawiadowcy stacji w Kłomnicach wywołała duże wrazenie i szczerze współczucie znajomych.

— **Amator niezbędnej garderoby.** Ptak Władysław, zam. w wsi Wyczerpy Górne, dokonał kradzieży koszuła na szkodę Koziół Perli.

## Aresztowanie morderców POLICJANTA W AURELOWIE.

Jak już donosiliśmy do Częstochowy został przywieziony w agonię postrzelony przez niewiadomych osobników, w pobliżu posterunku w Aurelowie, policjant Bolesław Tatarski.

Policjant przed śmiercią odczytał na chwilę przytomność i zeznał przed komendantem powiatowym kom. Ciesielskim, oraz kier. Wydz. Śledczego, podkom. Kostyrką, pewne okoliczności, jakie towarzyszyły zamachowi.

Policja na podstawie tych danych aresztowała dwóch osobników, wskazanych przez policjanta, jako jego wrogów i posiadających bogate przeszłość kryminalną.

— **Muzyczny złodziej.** Dyl. Jan zam. przy ul. Najsw. Maryi Panny nr. 22 zamknął w policyi, że z poczekał II klasy na stacji w Częstochowie skradziono mu harmonję wart. 250 złotych. Jak ustalono,

kradzieży dokonał Jaskuła Jan, zam. przy ul. Sobieskiego ar. 86, od którego harmonję odebrano.

— **Młoczuca służąca.** Szczurowska Maria, zam. przy ul. Waszyngtona nr. 59, zameldowała w pol., że służąca jej Maziara Wacława, skradła palto damskie, 1 koszule i 2 pary pończoch, wartości ogólnej 15 złotych.

## Awantury na weselu

Brat panny młodej pobity, mieszkanie zdemolowane.

W niedzielę 24 ub. m. odbywało się wesele w rodzinie Drożdżów we wsi Zawada (gm. Kamienica Polska), gdzie w czasie zabawy weselnej doszło do awantury i bijatyki. Najstarszy brat panny młodej, Antoni Drożdź, który jako samotny zamieszkuje w osobnej izbie w tym samym domu, przeciwny był zamążpójściu swej siostry i z tego powodu nie chciał też uczestniczyć w weselu. Podczas zabawy zaś, wśród podchmielonych gości weselnych, powstała kapitalna myśl żeby zgwałcić wesele i zmusić go, żeby się bawił razem z wszystkimi. Gromadka tedy krewkich chłopów udała się do Antoniego Drożdża i najpierw w dobry sposób zapraszano go do wspólnej zabawy. A gdy ten uparcie trwał przy swoim, odmawiając wzięcia udziału w weselu, ani też nie chciał wypić wódki, która go częstowano gwałtem, zgryza pijanych chłopów rzuciła się wtedy na bezbronnego Antoniego Drożdża i dotkliwie poturbowała go, a mieszkanie jego zdemolowała kompletnie. Ogarnięci jakimś szaleem zniszczenia pijani awanturnicy nie oszczędzili w mieszkaniu nawet mrowanego pleca, który zburzono doszczętnie, zaspując izbę stosem gruzów. Dla całosci dodać należy, że gdzieś w kącie

## Marji z Szymańskich Boglewskiej

odbędzie się Msza św. za spójność jej duszy, podczas sumy o godz. 12 w kościele św. Józefa, o czym zawiadamiają wszystkich przyjaciół i znajomych s. p. zmarłej

Córki, synowie, synowa, żięć i wnuki.

## Listy do Redakcji

Szczytujący Panie Redaktorze!

Jako jeden z obywateli mam konsumentów czytelników, którzy w sprawie „Głosu” wyrażają swoje zdanie. Te zdania są następujące: „Głos” jest pismem, w którym każdy może wyrazić swoje zdanie. Jest to pismo, w którym każdy może wyrazić swoje zdanie. Jest to pismo, w którym każdy może wyrazić swoje zdanie.

# PREMJĄ NABYWCY

jest najzupełniejsze zadowolenie z działania radioodbiornika TELEFUNKEN-AMBASADOR. Radość posiadania tego aparatu potęguje się w miarę korzystania z jego doskonałych odbiorów i słuchania jego naturalnego, barwnego i czystego tonu. Ułamek sekundy daje coraz to inną stację bez ograniczeń i przeszkód. Każde poruszenie galką — to nowe źródło rozkoszy słuchowych. Oto premia za trafny wybór doskonałego aparatu TELEFUNKEN-AMBASADOR.



za Zł. 420. —  
lub pokrewnego — TELEFUNKEN-SPECIAL —  
za Zł. 248. —



# AMBASADOR i SPECIAL

# TELEFUNKEN

MISTRZ TONU PRECYZJI I FORMY

też izdebki, przez którą jakgdyby huragan przeszedł, albo ugodził w nią pokob armatni, lecz nieszczęsny gospodarz potubrowany i jęczał z bólu...

Pozatem jeszcze na temże weselu pobity został i poraniony nożem w głowę przez niewykrytych miejscowych spraw-

ców 20-likoletni J. Cesarz ze wsi Ślarzawa (gm. Rększowice), który znajdował się na weselu, jako nieproszony gość.

Takie oto sceny rozgrywają się na naszych zabawach wiejskich i weselach, gdzie narazie wszystko zapowiada się zazwyczaj jaknajlepiej...

## KAMIEŃ ŻÓŁCIOWY powstają wskutek złego funkcjonowania wątroby. — Stosujcie zioła CHOLEKINAZA H. NIEMOJEWSKIEGO.

# OSTATNIE WIADOMOŚCI

## NEGUS UDAJE SIĘ NA FRONT PÓLNOČNY.

Addis Abeba, 7.12. — Według informacji z kół zbliżonych do pałacu cesarskiego, Negus znajdujący się obecnie w Dessie, uda się niebawem na front północny, aby omówić z wyższymi dowódcami zagadnienie przyszłej taktyki wojennej.

bacząc na licznie padające bomby, które wybuchły nawet w odległości 5 metrów od niego, ranie żołnierzy, cesarz zachowywał zimną krew i spokój. Negus przeżył czas bombardowania znajdując się w ogrodzie, otaczającym pałac i wydawał stamtąd rozkazy, kierując ogniem przeciwlotniczym. W pewnym momencie cesarz sam strzelał z karabinu maszynowego do samolotów włoskich.

## Bombardowanie Dessie PAŁAC KRÓLEWSKI W GRUZACH. — NEGUS OCALAŁ. — SZPITAL AMERYKANSKI USZKODZONY.

Addis Abeba, 7.12. — Lotnicy włoscy trzykrotnie atakowali główną kwatery abisyjską w Dessie, rzucając bomby. Zginęło przeszło 40 osób, żołnierzy, kobiet i dzieci, 80 jest rannych, m. in. dziennikarz francuski, korespondent wojenny.

Pałac królewski, w którym zamieszkał negus, leży w gruzach. Również w gruzach leży gmach banku abisyjskiego. Bomb trafiły także w amerykański szpital Cz. Krzyża, przy czym kilka namiotów splonęło. Z tego powodu rząd abisyjski zakładał protest. Wiść o bombardowaniu wywołała wielkie wzburzenie.

Cesarz ocalał tylko dzięki temu, że udało się go nakłonić do opuszczenia pałacu. Cesarz wykazał wielkie męstwo. Nie

## SAMOBÓJSTWO W WIEZIENIU.

Poznań, 7.12. — W więzieniu sądu w Lesznie popełnił samobójstwo 19-letni Stefan Kucharski z Kalisza. Jest to wypadek dość dziwny, gdyż denat dziś, kiedy popełnił samobójstwo, miał być wypuszczony z więzienia.

## TRAGICZNA ŚMIERĆ.

Sosnowiec, 7.12. — W jednym z bidadszybów w Zagórzku koło Sosnowca zdarzył się tragiczny wypadek. Mianowicie z powierzchni spadł do szybu wałek drewniany, zakończony żelaznym gwóźdźcem, który wbił się w głowę znajdującego się w głębi szybu robotnika Leona Górnik. Ciężko rannego odwieziono do szpitala, gdzie po trzech godzinach zmarł.

## Prowokujące insynuacje ŻYDOWSKIEGO PISMA O ZAJŚCIACH W KŁOBUCKU.

Żydowski „Nasz Przegląd” pisze: „Chociaż przybyło do Kłobucka z Warszawy nowy komendant posterunku policyjnego energicznie zabrał się do miejscowej bandy spod wiadomego znaku, ta nie dała za wystrąga i znowu zorganizowała ekscesy antyżydowskie. Pretekstem do wywołania ekscesów było skazanie w Sadzie Grodzkim dwóch znanych awanturników żydowskich na 6 miesięcy więzienia. Po ogłoszeniu wyroku towarzysze skazanych postanowili zemścić się na żydach i udali się na rynek (był to dzień targowy), gdzie pobili handlarzy-żydów i zdemolowali stragany. Na krzyki napastowanych na miejsce zajęły przybyła policja, która ujęła jednego z prowodyrów i odprowadziła go do komisariatu. Wkrótce potem przed budynkiem policji zebrali się tłum awanturników, którzy domagali się zwolnienia aresztowanego. Wobec groźnej postawy tłumu, policja dała salwę karabinową w powietrze, poczem dopiero udało się tłum rozprędzić. W godzinach wieczornych chuliganie ponownie ukazali się na ulicach. Wybiłi szereg szymb w domach żydowskich”.

Czy do takich, stale ukazujących się w wrogiej Polsce, prasie żydowskiej insynuacji potrzebne są jeszcze komentarze?

OPIARY:  
L. J. z. 1. — na kościele św. Antoniego.

z poważaniem J. STANISŁAWSKI.





# „Numerus clausus uboju rytualnego”

Międzyministerjalna komisja dla współpracy z samorządem gospodarczym omówiła kwestję wniosku, jaki ma być zgłoszony na komitecie ekonomicznym ministrów w sprawie ograniczenia uboju rytualnego.

Donosi o tem dalej „Wieczór Warszawski” co następuje:

„Pomijając zupełnie sprawę, czy ubój rytualny jest humanitarny czy nie, komisja podeszła do zagadnienia tego z punktu widzenia interesów konsumenta”. Komisja uważa, iż ubój rytualny podraża cenę mięsa w detalu, że wobec tego stanowi on dla ludności chrześcijańskiej zbędny zupełnie balast. Przyjęcie wniosku o zupełnem skasowaniu uboju rytualnego uznano za rzecz niemożliwą przez wzgląd na ludność żydowską, która w większości zachowuje tradycję i konsumuje mięso tylko koszerne.

Porzucenie obecnego stanu rzeczy jest również niemożliwe, gdyż w ten sposób zaakceptowany system stuprocentowy uboju rytualnego.

Dlatego ilość sztuk bitych według rytuału żydowskiego powinna być ograniczona do odsetka ludności żydowskiej w danej gminie”.

Stuprocentowy ubój rytualny, istniejący w Warszawie, doprowadza do takich nonsensów, że 5/4 milionowej ludności stolicy musi — czy chce czy nie — kupować mięso z uboju rytualnego.

## Z KRAJU

(—) Aparat do sprządzania deszczu. Z Poznania donoszą: We wsi Grotkowo, w pow. gnieźnieńskim, mieszka niej Skieres, opowiadający, że udało mu się wynaleźć aparat, przy pomocy którego może sprządać opady deszczowe. Sprawa jego wynalazku wywołała zagranicą duże zainteresowanie. P. Skieres otrzymał kilka ofert, m. in. z Brukseli i Londynu.

Z podróży wielu ofert, jakie mu nadesłano Skieres wybrał propozycję angielskiego konsorcjum i niebawem już wyjeżdża do krajów tropikalnych, gdzie przeprowadzi doświadczenia.

Oferta londyńska gwarantuje Skieresowi podróż ze swym wynalazkiem, utrzymanie, w razie zła powodzenia jego eksperymentów — wysokie honorarium.

(—) Uciułał na zebraniu 100.000 zł. Z Warszawy donoszą: W Otwocku pod Warszawą zmarł żebrak, Jusek Knat, który dożył 101 lat.

Zmarły Knat pozostawił czterech synów i 11-tu wnuków, przyczem rodzina ta otrzymała wspaniały spadek. Okazało się bowiem, że Knat, będąc przez 60 lat żebrakiem uciułał 100.000 zł. gotówką i w papierach wartościowych, a poza tem był właścicielem domu przy ul. Krochmalnej w Warszawie.

(—) Karygodny wybrzyk nauczycielki-żydówki. Z Zawiercia donoszą: Na chodniku tuż przy zbiegu ulic Szymańskiego i Kościuski w Zawierciu zdarzył się karygodny wybrzyk, którego dopuściła się pewna nauczycielka-żydówka.

Oto ulicą Kościuski szła większa grupa uczniów żydowskiej szkoły powszechnej, prowadzonych przez nauczycielkę-żydówkę, którzy zatarasowali przejście s. ul. Szymańskiego na ul. Kościuski. Kilku małych uc-

nów-katolików, wracających ze szkoły nr. 2, przystanęli i zaczęli nieprovokacyjnie zrosnąć dowcipkować z maszerujących niedośćnie żydów. Nie podobało się to nauczycielce, gdyż podbiegła do żartujących dzieciaków i zaczęła je bić po twarzy. Dzięki tylko interwencji paru energicznych przechodniów, dzieci zostały wyrwane z tej opresji.

## Oszukana przez kobietę

w męskim przebraniu.

Przed sądem grodzkim 21-go oddziału w Warszawie stanęła niejaką Bronisława Szykiel, ku zdumieniu audytorjum, w męskim przebraniu. Oskarżona ona była o to, że „uwiodła” młodą służącą z Targówką, Marię Rudnicką, udając mężczyzną i nie zdradzając przed nią swej właściwej roli. Do odegrania roli prawdziwego narzeczonego pomogły Szykielównie grube rysy i niski męski głos. Z niezwykłą zręcznością odgrywała rolę mężczyzny i jak zeznawali świadkowie, młoda służąca szczyła się swym narzeczonym. Doszło nawet do tego, jak głosi oskarżenie, że oryginalny „narzeczony” wyludził od dziewczyny 800 złotych.

Podstęp wykrył się przypadkowo, gdy w ręce Rudnickiej wpadł dokument adresowany do jej „narzeczonego”, a mianowicie nakaz płatniczy urzędu skarbowego zatytułowany właściwie: „Do pani Bronisławy Szykiel”. Dzięki temu dokumentowi doszło do zdemaskowania, albowiem naiwna służąca zaczęła interesować się pićcią swego „narzeczonego” i jak zeznała przed sądem, stwierdziła, że „narzeczony” jej jest kobietą. Pełnomocnik oskarżycielki złożył sądowi fotografię „przedślubną” młodej pary, na której Bronisława Szykiel widnieje w nienaganie skrojonym fraku.

Ponieważ obrońca oskarżonej domagał się opinii lekarskiej co do pićci swej klientki, sąd proces odroczył.

(—) Makabryczne „mazeltoif” na sali sądowej. Z Białegostoku donoszą: Przed Sądem Okręgowym w Białymstoku stanął Abram Gold ze Stawisk, oskarżony o to, że w sierpniu b. roku wystrzelał z rewolweru zabił swego szwagra, Hirza Abramowicza. Jak wynika z przebiegu zbrodni, Gold miał zamiar wymordować całą rodzinę, lecz go w porę obezwładniono. Powodem zbrodni były stałe nieporozumienia Golda z teściami, na tle niewypłacania mu posagu 1.700 dolarów. Poza tem mordercza tłumaczył swą zbrodnię stałymi szykanami ze strony rodziny teścia. Sąd skazał żyda — mordercę na 10 lat więzienia. Wyrok ten rodzina Abramowiczów przyjęła z zadowoleniem i radosnym okrzykiem „mazeltoif”.

**„FADA”**  
**RADJO-ODBIORNIK**  
 najniższym podatkiem gwieździkowym  
 Dvzy wybór. Niskie ceny.  
**FADA-RADJO**  
**FR. DYDERSKI** II-ga Aleja 18.

---

**CERATA, PŁUZE I LINOLEUM**  
 oraz wszelkie przybory tapicerskie  
 ceny specjalnie na święta obniżone  
**J. HOLAND** Nowy Rynek 3.

## Fantastyczna karjera awanturnika

Abrama Sycowskiego z pod Radomska.

„Ile jest blagi, a ile prawdy w przechwałkach milionera-gangstera.”

Przed niedawnym czasem podaliśmy wiadomość o aresztowaniu w Wiedniu niejakiego Abrama vel Aleksandra Sycowskiego pod zarzutem uprawiania oszustw na wielką skalę.

Sycowski, żyd, pochodzący z Wielgomłyn pod Radomskiem, jest tym samym osobnikiem, który 5 lat temu po powrocie z Ameryki hojną ręką rozdawał głosne czeki... bez pokrycia na cele społeczne w Radomsku, na budowę teatru w Częstochowie i t. d. Okazało się, że Sycowski był w Ameryce członkiem bandy „gangsterów”. Ostatnio powinęła się no-ga bezcelnemu oszustowi w Wiedniu.

**NERWOL**  
 Chemika Dr. Franzosa  
 Nacieranie stosuje się przy:  
**REUMATYZMIE**  
 kłacu i powodu przeziębienia, przetrzałe, łechtałki i t. p.  
 Do nabycia w aptekach.  
 Wyrób: główna sprzedaż:  
**APTEKA MIKOLASCHA, Lwów, Kopernika 1.**

w łamanej niemieckim. Ze zdziwieniem stwierdza sąd, że człowiek ten, który zrobił w Ameryce tak obrzymlą fortunę, nie umiemy czytać ani pisać. Fantastyczne historie, które on opowiada, czynią wrażenie, iż prawda przez niego podawana jest bardzo koloryzowana. — Oto dzieje w jego relacji:  
 W wieku 6-ciu lat (!) uciekł on z domu z pod Radomska i piechotą zawędrował do Hamburga, gdzie potajemnie wkradł się na okręt, jadący do Ameryki. Po przybyciu do Nowego Jorku został przez kapitana oddany policji, został jednak zbicz. Potem znalazł zajęcie w restauracji jako piccolo i przez długie lata jakoś przeżył się przez życie. Mając lat 17 był już szefem firmy eksportowej. Głównie zajmował się jednak przez mytem alkoholu.

— Prawdopodobnie zarabiał pan dobrze? — pyta przewodniczący.

Oskarżony dumnie: — Wiele milionów dolarów. Policja pozwoliła mi pracować, gdyż dostawała 10 procent odemnie!

Obrońca: — On twierdzi, że w Ameryce wszyscy urzędniczy są przekupni!

Przewodniczący: — Że nie ma o urzędników dobrej opinii, wierzę mu na podstawie jego przeżyć!

Oskarżony: — Proszę sądu, ja zostałem oszukany przez policję, ponieważ należało na mnie 82 miliony kary.

Przewodniczący: — To musiał pan kolosalne sumy zarabiać?

Oskarżony: — Rozumie się!

Sycowski opowiada dalej, iż 5 lat temu przybył po raz pierwszy do Europy i to w towarzystwie stu mężczyzn, którzy stanowili jego osobistą gwardię. Ludzie ci byli na jego utrzymaniu, chronili go przed nieprzyjaciółmi, którzy dybali na jego życie. — Był on początkowo współnikiem Al Capone'a, później jednak zerwał z nim, stosunki między nimi zaostrzyły się tak, że musiał być na wszystko przygotowany.

Przybywszy do Europy, bawił najpierw w Paryżu, potem pojechał do Monte Carlo, gdzie przegrał 80,000 dolarów, wyjechał do swoich rodziców do Radomska, a stamtąd do Zopot, gdzie stracił dalsze 50,000 dolarów. W jednym z hoteli Lucerny poznał przyjaciółkę słynnego chicagoskiego zbrodniarza Jacka Diamonda.

Przew.: — W Wiedniu był pan w towarzystwie niejakiego Augusta Kleina, któremu pan polecił wyszukanie zaufanej osoby, celem przewiezienia pańskiego obrzymliego majątku z Ameryki do

Europy.  
 Osk.: — To się już też i stało. Moje pieniądze są zdeponowane w jednym z banków amsterdamskich, 28 i pół miliona dolarów.

— Czy może mi pan podać nazwę tego banku?

— Niemowlęta, policja by mi te pieniądze skonfiskowała.

— Pan się podawał za ostatniego potomka Romanowów?

— To nie jest prawda.

Przewodniczący odczytał później rozmaite nieprzyjemne wyroki, wydane na Sycowskiego. W roku 1913 spędził on 4 lata i 9 miesięcy w więzieniu na wyspie Kubię z powodu fałszowania banknotów, a później w San Jago 3 lata. Odcierpiał też i inne długie kary więzienia. Sycowski oświadcza, że to wszystko się niecisłe informację. Gdyby odbył te wszystkie kary razem, musiałby być już 100-letnim starcem.

Po przeprowadzonej rozprawie oskarżony został skazany na 7 miesięcy więzienia i wydalenie z kraju. Wyrok był umotywowany tem, iż Sycowski jest hoch sztaplerem, awanturnikiem, fałszerzem dokumentów najworszego gatunku i wsku tek tego jego pobyt w kraju jest niebezpieczny. Hochsztapler zgłosił apelację od tego wyroku.

**Inspektowe okna, narty**  
 w pierwszorzędnym gatunku i wykonaniu  
 oraz drzewo budowlane, stolarskie i heblowane  
 oraz wszelkie przybory ciesielskie  
**Br. FAKTOR** Marutowska 28  
 telefon Nr 24-14.

**Dr. M. ROZEN** CHOROBY SKÓRNE I WŁOSY  
 III ALJEJA 44 i p. front (rog Dąbrowskiego)  
 przyjmuję od godziny 8-11 do 12-1 i od 2-4 do 5-6.

**FUTRA**  
 WIELKI WYBÓR  
 CENY NISZKIE  
**J. KRAJCIKOWI**  
 CZĘSTOCHOWA, ALJEJA 42

**ZAKŁADY GRAFICZNE**  
 F. D. Wilkoszewicza  
 w Częstochowie, Aljeja 52, tel. 22-48  
 przyjmuje wszelkie roboty drukarskie.  
 Ceny niskie. Wykonanie solidne.



**LUDZIE NERWOWI UMIERAJĄ MŁODO**

**CZY NIE ZAUWAŻYLIŚCIE TEŻ NIEKIEDY I U SIEBIE JEDNEGO Z NASTĘPUJĄCYCH OBJAWÓW OSŁABIEŃIA NERWOWEGO?**

Łatwa pobudliwość, smutek, drżenie, niepokój, bóle głowy, uczucie lęku, bezsenność, niepokój serca, mniemanie uczucia na niektórych częściach ciała, przesrane, wzmoczone pobudzenie wrażeń niezgodności, ból, napięcie, zapach, ból, pocenie do środków odurzających, tyfus, wzdęcia, nerwica, bóle, drganie powiek lub migotanie przed oczami, zawrty głowy, skąkanie, kapryśność, osłabienie pamięci lub mózgu, wstrząsanie szczeniakiem lub szan, popękanie pociągowe, jeżeli z wyrażeniami tutaj objawów jeden z nich lub kilka jednocześnie występują!

**JEST TO OZNAKA, IŻ NERWY SA POWAŻNIE OSŁABIONE I WYMAGAJĄ WZMOCNIENIA**

Właściwe leczenie tego, w przeciwnym bowiem razie mogą wystąpić powtórne zaburzenia psychiczne, jak: apatia, brzośnienie i niepokojność, szybkie osłabienie organizmu i wreszcie śmierć przedwczesna. Bez względu na istotę nerwowości należy natychmiast do leczenia. Jestem gotów gratis i franco wyśleć gratis broszurę, która przyniesie lekarstwu racjonalne i skuteczne. Zaprawa już dużo wydalice planety na rozmaite środki, które w najlepszym razie przyniosły tylko szkodę. Zapisanie was, iż mam właściwą metodę przeciwdziałania osłabieniu nerwów. Ta metoda jednocześnie poprawia poprawę nastroju, daje radość życia, energię, siłę do pracy. Wiele osób zakomunikowało mi, iż czują się jakgdyby nowonarodzeni.

**TO POTWIERDZAJĄ RÓWNIŻ ORZECZENIA LEKARSKIE. KOSZT WYNOŚI TYLKO CENĘ KARTY POCTOWEJ. WYSYŁAM TĘ POCZTAJĄCĄ KSIĄŻKĘ. ZUPEŁNIE GRATIS.**

Jeżeli się nie chce odpisać, to zaobserwujcie ogłoszenie

**PANNONIA-APOTHEKE**  
 BUDAPEST 72 POSTFACH 82. ABL. 132

HUMOR I SATYRA.

Okoliczność łagodząca.

...a w zakończeniu mojej mowy — mówi obrońca — chciałbym wysoki trybunał i szanownych sędziów przysięgłych prosić, aby wzięli pod uwagę okoliczność, że oskarżony jest w najwyższym stopniu krótkowzroczny, tak, że nie mógł on absolutnie nie wiedzieć dalszych następstw swego czynu...

Właściciel willi: — „Dom jest tuż przy stacji kolejowej i widok jest niezwykle zajmujący”.

Kandydat na lokatora: — „No i cóż może być zajmującego na dworcu”.

— „Jako? Przecież z okien widać twarze ludzi, którzy się spóźnili na pociąg”.

Pani X. dała służącej bilety do Opery. — „No, jak tam było, Marysiu? — pyta ją po powrocie.

— Z początku, proszę pani, bardzo ładnie... nie powiem... Ale, jak się zrobiło późno, to zaczęli śpiewać we dwieście naraz, żeby prędzej skończyć.

Mieszkałem przez kilka dni w P., małym miasteczku pomorskim. Kiedyś o szóstej rano ktoś puka do drzwi. Otwieram — li-tonoszy.

— „Panie, dlaczego tak wcześnie?” — „A bo to, proszę pana, strajkujemy dziś więc sobie pomyślałem, że do ósmej zdążyć listy roznieść.”

Gość wchodzi do zakładu fryzjerskiego aby się ogolić. Jeden z pomocników sadza

go na krześle, lecz ledwie zaczął go golić skaleczył go już brzytwą dwa razy.

— „No, ale pan goli — mówi gość — przez pana właścicieli zakładu straci wy-szków swoich klientów!”

— „Nie, proszę pana, bo ja golę tylko prze-jazdnych gości.”

W klinice chirurgicznej lekarz naczelny, badając pacjenta, mówi:

— „Jutro rano będzie pan operowany! Młody asystent, obecny przy badaniu, py-ta lekarza:

— „Czy to konieczne, by chory był opero-wany?”

— „Konieczne? Nie! ale już jest tak zwy-czaj.”

CO USŁYSZYMY DZIŚ PRZEZ RADJO?

NIEDZIELA, 8 GRUDNIA.

9'00 Audycja poranna. 10'30 Trs. nabożeństwa. 12'03 Przegląd teatralny. 12'15 Poranek muzyczny z Katowic. W przerwie około godz. 13.00 — Fragment słuchowiskowy „Hedda Gabler” 14.00 Opowiadanie p. t. „Matka”. 14.20 Muzyka salo-nowa. 15.00 Godzina rolnika. 16.00 „O Stasiu nariarzu”. 16.15 Marsze różnych narodów. 16.45 „Cała Polska śpiewa”. 17.00 Muzyka taneczna. 17.40 Migawki regionalne. 18.00 Recital forte-pianowy Muza. 18.30 Słuchowisko „Zegarek”. 19.30 Wiadomości sportowe. 19.35 Piosenki w wykonaniu Crooksea (płyty). 19.45 Co czytał, 20.00 Koncert Kapeli Łowickiej. 20.30 Serenada op 12 Kodalygo. 20.45 Wyjtki z pism Józela Piłsudskiego. 20.50 Dziennik wieczorny. 21.00 Wesola Łwowska Fala. 21.30 „W Pienninach” — feljton. 22.00 Muzyka taneczna.

PONIEDZIAŁEK, 9 GRUDNIA.

6'30 Audycja poranna. 12'03 Dziennik połud-



1. Suknia popołudniowa wymaga zazwyczaj oryginalnego kroju. Na rysunku po prawej stronie widzimy ją z dwójkię materiału albo też kombinowaną z jedwabiu. Suknia obok jest niezmienne efektywna dzięki wysokiemu stojącemu kołnierzykowi oraz dzięki miękko włożonemu

KAPELA ŁOWICKA



KONCERT RADYOWY

W NIEDZIELĘ 8. XII O GODZ. 20.00

niowy. 12'15 Koncert malej orkiestry P. R. 13'25 Chwilka gospodarstwa domowego. 15'30 Koncert orkiestry 5 p. p. Legionów z Wilna. 16'00 Lekcja języka niemieckiego. 16'15 Muzyka salonowa. 16'45 Skecz „Wielki łowy”. 17'00 Pogadanka. 17'15 Minuta poezji. 17'20 Recital Losakiewicz-Mościckiej. 17'50 „Odruchy warunkowe” — po-gadanka. 18'00 Kwartet smyczkowy Stałkowskie go. 18'30 Listy od dzieci 18'45 Arje operetkowe Lehara. 19'00 Skrzynka rolnicza. 19'35 Wiado-mości sportowe. 19'50 Pogadanka aktualna. 20'00 Koncert utworów kompozytora łuckiego — Biernala Krawca. — 20'45 Dziennik wieczorny. 20'55 Obrazki z Polski współczesnej. 21'00 „Pozi-ci klaszycy wie Łwowie” — wieczór literacki. 21'30 Opera Bizeta — „Carmen” (płyty)

SZARADA Nr. 489.

ul. Krysla Zawistowska.

W figurę wpisane wyrazy według podanych znaczeń. Rzeczy pierwszy i trzeci czytane górną na dół dadzą tytuł powieści.

1. Kolonia włoska. 2. Przy rząd od otwierania drzwi. 3. Gatunek kotów. 4. Miasto Sa binów. 5. Przydomek jednego z polskich generałów. 6. Nie-obszerny (wspak). 7. Gwałtowna burza. 8. Imię znanej obecnie osobistości. 9 suchy (łaż). 10. Król królów. 11. Bożek piękności. Rozwiązanie szarady nr. 489 nadsyłał na-leży do dnia 11 b. m. przyczem uprzejmie pro-simy o zaznaczenie na kopertach, że zawiera rozwiązanie szarady

Kupon szarady Nr. 489

ROZWIĄZANIE KRZYŻKÓWKI Nr. 488.

WSZYSCY DO WALKI Z ANALFABETYZMEM

Poziomo: zbiry, kord, akcje, wóz, klasa, Cze-si, Batum. — Pionowo: ale, iwa.

Rozwiązanie krzyżkówek nr. 488 nadesłało 13 osób.

Druga losowania nagrody otrzymują: 1 — p. Lidja Dryżałówna, ul. Kordeckiego 5. 2 — p. Tadeusz Hildebrandt, ul. III Aleja 53, III — p. Ce-cylja Szafliówna, ul. III Aleja 55.

Wymienione powyżej osoby proszone są o przybycie do Redakcji naszego pisma (III Aleja nr. 52) celem odbioru nagród.

Czy jesteś już członkiem L. O. P. P.?

paskowi i szerokim rękawom. Trzecia suknia nie potrzebuje specjalnego przybrania oprócz plisy, otaczającej duży owalny dekolt. Najwięk-szy efekt tej sukni to obcisły krój i suity rękaw.

2. Do garderoby kobiety pracującej zawodo-wo należy przedewszystkiem solidny i praktycz-

ny płaszcz, który jednak powinien wygładzać za razem mdnię i wytwornie. Nasz rysunek łączy w sobie wszystkie te zalety, jest bowiem utrzy-many w stylu sportowym, a przez sutę przybra-nie futrem nadaje się nie tylko na przedpołudnio-no wéjście do biura, ale i na popołudniową wje-zyje. Welnianna sukienka może dowolnie zmie-niać swój wygląd dzięki róż-nym rodzajom przybra-nia. A więc raz nosi się ją z prostym kołnierzy-kiem ze skóry lub jedwa-biu, popołudniu zaś zamie-nia się go na strojniesz-y kołnierzyk koronkowy. Bar-dzo twarzowa, a zarazem niezmienne ciepły będzie garnitur z płaskie go futra, złożony z koł-nierzyka i kamizelki.

3. Kombinacji należy poświęcić w zakresie mo-dy wieczorowej szczegól-ną uwagę. Model komba-ninacji instruktowany pię kną koronką. Gorset wie-czorowy ma króci tryko-tu kapielewageo. Suknia z brązowej koronki od-słania ramiona i szyję — mimo to jednak ma cha-rakter bardzo wytworny.

BRESZKO-BRESZKOWSKI.

Skarby Chana Mugańskiego

42. FOWIESC.

TLUM. JERZY ŁASKOWSKI.

— Ach, jak on jest piękny, jak nieznoś-nie piękny jest ten czarny Apollo — głoś-no i bezwstydnie zachwycała się Lilian, siedząca w pierwszym rzędzie. W prze-wie zdążyła nawachnąć się białego pro-szku i wypić kilka kielichów „dobroczyńne-go” szampa.

— Ale, gdy Senegalczyk zaczął giąć mone-ty i podkowy, rwać talie kart, gdy skrę-cał żelazny pręt w podwójny węzeł, a na piersiach i plecach wystąpił mu kroplisty pot od wysiłku, Lilian zaczęła dziko pi-szczeć.

Ten nagi bezwstyd rozwydrzonej erotomanki gorszyli tylko niektórych spośród widzów. Większość śmiała się, widząc w tem pocieszny nad program.

Lilian zawsze przechodziła od słowa do rzeczy.

Przyzwyczaiła się bowiem zaspakajając wszystkie swoje zachcianki i kaprysy. Niebezpieczeństwo zawisło nad poczci-wym Donkundą. Jednej kobiety bał się więcej, aniżeli dziesięciu Niemców na froncie.

Uczciwie zanatwizszy się ze swoją czę-ścią programu, Donkunda porozdawał na pamiętkę połówki złamanych monet i pod-ków i podałżył do siebie do drugiej klasy.

Lilian, przegapiwszy moment jego zni-knięcia, podbiegła do Gromenji i zaczęła coś mu szeptać zawzięcie na ucho, prze-wracając oczyma. Wyjęła z torebki garść zmitych papierków i wepchnęła do kieszeni smokinga starego Włocha.

— Subito, eccellenza, subito! — obiecał komik i pomknął w ślad za Donkundą.

Spotkał go wychodzącego z kabiny, by wejść pod oszwieżający prysznic.

— Wróćmy do ciebie. Mam interes i to ważny!

Wrócili.

— Donkunda, chcesz zarobić dużo pie-niędzy?

— Poco Donkunda pieniądze? Donkun-da ma wszystko od musze O'Donnel...

— Masz krewnych w Afryce?

— Mam... Dużo krewnych!

— Ot, widzisz! Chciałbyś zbudować wielki, wielki dom i żeby wszyscy twoi krewni nic nie robili?

— O! Tego Donkunda chciała!

— Wspaniale! Jesteś mądrzejszy, ani-żeli myślałem. Otóż, przyjacielu, łatwo możesz zarobić.

— O! Tego Donkunda chciała!

— Bardzo łatwo. Widzisz, uważaj: pew-na młoda, piękna Amerykanka zakochała się w tobie!

— Nie, nie! Donkunda boi się kobiet!

— Donkunda durze! Czemu boisz się kobiet? Z niemi tylko przyjemnie...

— Nie, ja powiedziała — nie!

— Więc nie chcesz zbudować wielkie-go domu dla swoich krewnych? Nie chcesz być pierwszym człowiekiem u sie-bie w Senegalji?

— Chcę wielki dom! Donkunda chce być pierwszy człowiek!

— Więc słuchaj: przyjdź do ciebie rów-no za pół godziny. Czekaj na mnie. Do-stałyś czek na 250.000 franków na pary-ki bank. Za trzy-cztery dni sam pójdę z tobą do banku na placu Vendome. Naturalnie, ty nie zapomisz o biednym, star-yku Gromenji. Ty jesteś dobry, star-y

dobry. Ja ciebie od pierwszego wejścia polubiłem, jak rodzonoego syna.

24. Noc białego i noc czarnego.

Gromenja zaprowadził Donkundę do samych drzwi kabiny Lilian numer 243, wpechnął go i dobrą minutę czekał na ko-rytarzu, ażeby wpechnąć Senegalczyka spowrotem, gdyby chciał sromotnie ucie-kać.

Żeby tylko wyostać czek!

W tym momencie z własnej kabiny nr. 266, leżącej nawkos, wyszedł Gafani, kie-rując się do kabiny nr. 253, zajmowanej przez królowę świni. Aferzysta zdążył się już przebrać ze smokingu i twardej nakrochmalonej koszuli w szare ubranie i jedwabną, odpowiednią do ubrania, ko-szulę.

— Jak pan się tu znalazł? — zauważył Gromenja. — Pana kajuta znajduje się w innym korytarzu!

— Hm... ja... hm, zatrzymałem się, by zapalić papierosika...

— „Zapalić papierosika!” — powtórzył Gafani, wesząc, — pachnie murzynem! Tu przed chwilą, przeszedł Donkunda. Rozu-miem!... A! stary stręczycielu! — zagroził komikowi. — zajmuję się pan krzyżowa-niem dwóch ras — białej i czarnej... Ile otrzymał pan za to od zwarzowanej Li-lian? Wstydyłby się pan swoich siwych włosów...

— Panie Gafani, mnie... Zdaje mi się, że... ze „toga moralisty”... panu nie bar-dzo pasuje...

— Co? Precz stąd!

— Idę, idę! — stchórzył Gromerja i zni-knął za zakrętem. Nikogo nie było w pus-tym korytarzu ze światłami, przyciemio-ni na noc.

Gafani, nie pukając, wślizgnął się do ka-biny madame Gonzales.

Nazajutrz królowa świni zbudziła się późno z bólem głowy, rozbita, ociepiała na całym ciełe. To nie był skutek miłos-nych ucieleń. Ot, zwykły prozaiczny ból głowy i taka sama prozaiczna ociepłość.

Romans z gwiazdozem nie wydawał jej się już tak kuszącym, tak niezmiernie pięknym...

Dwunasta godzina! Oh, żeby tylko za-konczyć toaletę do śniadania!

Madame Gonzales, żona na poczekańki upieczonego nuworrisa, już od samego ra-na obwieślała się biżuterją. Są do bryla-ńszego śniadania ograniczyła się do dźwię-łowej kolji i kolczyków po szesnaście kar-atów każdy. Zato wieczorem do obiadu doda. rzecz oczywista, oprócz pierś-cionków, platynową, szeroką, jak kółko do serwety, bransoletkę, całą pokrytą brylantami, oraz kolosalny indyjski sma-ragd na cienkim łańcuszku do noszenia na czole.

Na białem, czystem czole pięknej ko-biety z wydłużonym owalem twarzy, taki szmaragd nadaje całej głowce jakiegoś mistycznego wyrazu...

Mimo, że madame Gonzales miała niskie i szerokie czoło, a twarz okrągłą z zadartym nosem, nie wątpię, że z tym szmaragdem jest niezmiernie podobna do tajemniczego bożka buddyjskiego...

Radując się z tego powodu, madame Gonzales, grubo nasmarowana tustą, lśniąca wazelina, przerzucała swoje pre-cjoza w szkatułce na nocnym stoliku.

Łustro odbijało jej twarz, która zbladła nagle pod warstwą wazeliny...

Szmaragd i platynowa bransoletka — zanikły...

A przecież wczoraj, po dobroczyńnym przedstawieniu, w oczekiwaniu gwiazdora włożyła do szkatułki te dwa przedmioty!